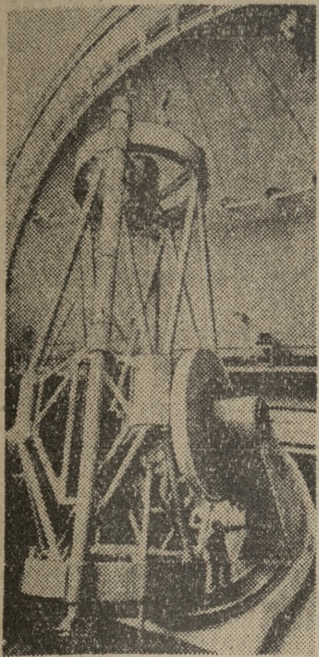


**Za świata nauki
w ZSRR**



W Obserwatorium Astronomicznym na Krymie zakończono montaż największego teleskopu w Europie o średnicy zwierciadła 2,6 m i wadze 62 tony.

Fot. — CAF

**N. S. Chruszczow
wręczył Order Lenina
Obwodowi Swierdłowskiemu**

N. S. Chruszczow wręczył w piątek 3 marca Order Lenina Obwodowi Swierdłowskiemu za sukcesy w rozwoju rolnictwa.

Na uroczystym posiedzeniu obecnych było około 1400 przedstawicieli ludności Obwodu Swierdłowskiego, jak również goście z innych części Związku Radzieckiego. (PAP)



Rok XVII
Wydanie A

Poznań
sobota, 4 marca 1961

Cena 50 gr
Nr 54 (5315)

Dłużej czekać nie można!

Aide-memoire rządu radzieckiego do NRF

Jak donosi agencja TASS, w dniu 17 lutego ambasador radziecki w Bonn, A. Smirnow wręczył kanclerzowi NRF Adenauerowi aide-memoire rządu radzieckiego.

Aide-memoire głosi, że problem traktatu pokojowego z Niemcami to obecnie najważniejsza sprawa w stosunkach radziecko - zachodniemieckich. Rząd radziecki przywiązuje do szybkiego rozwiązania tego problemu bardzo wielką wagę. Rząd radziecki wyraża przy tym gotowość do przedyskutowania wszelkich konstruktywnych propozycji rządu Niemieckiej Republiki Federalnej, o ile propozycje takie sprzyjałyby zawarciu traktatu pokojowego. Rząd ZSRR deklaruje gotowość do przystąpienia w każdej chwili do odpowiednich rokowań z rządem NRF.

Aide-memoire rządu radzieckiego podkreśla, że rząd ZSRR zawsze dążył do wszechstronnej poprawy stosunków z NRF i pragnął, aby stosunki te prze-

kształciły się w trwałą, przyjazną współpracę.

„Faktem jest — głosi aide-memoire — że w Niemczech Zachodnich z roku na rok coraz mocniej i natężniej rozlegają się głosy z żądaniem rewizji obecnych granic w Europie, mimo że wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że w żądaniach takich kryje się groźba nowej wojny. Głosy te wzmagają się w miarę rozwoju zbrojeń NRF.

Rząd federalny nie może nie znać reakcji wywołanej tego rodzaju żądaniami wśród narodów Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji i w innych państwach europejskich. Radzieckie aide-memoire wskazuje, iż w NRF niektórzy politycy „dają do zrozumienia, że CDU być może zgodziłaby się zawrzeć traktat pokojowy z uznaniem obecnych granic, ale w NRF wciąż istnieją miliony przesiedleńców i jeśli rząd uzna granice, wówczas przesiedleńcy ci nie będą popierali partii, która znajduje się dziś u władzy.”

Aide-memoire przypomina, iż propozycje radzieckie przewidują rozwiązanie problemu Berlina zachodniego jako wolnego miasta na podstawie zawarcia traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi. Rząd ZSRR stwierdza, że „okoliczność ta otwiera przed NRF szerokie możliwości obrony swoich interesów w Berlinie zachodnim”.

Jeżeli rząd federalny — głosi aide-memoire — nadal zajmować będzie negatywne stanowisko w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, tym samym pozbawi się on możliwości bezpośredniej obrony swych interesów w Berlinie zachodnim.

Krótko
PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM INF WE RADIO
RADIO INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM
PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM INF WE RADIO
RADIO INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM

AKADEMIA

3 bm. w 90 rocznicę urodzin Róży Luksemburg w sali Zakładów Wytwarzających Lampy Elektryczne, noszących imię tej wybitnej działaczki międzynarodowego ruchu robotniczego odbyła się uroczysta akademia.

DO NOWEGO JORKU

Minister spraw zagranicznych ZSRR Andrej Gromyko odleciał w piątek do Nowego Jorku na drugą część XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

PRZED WYBORAMI

W związku z przypadającymi 5 marca wyborami do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego i Rad Narodowych, w dniu 3 bm. w Bukareszcie odbyło się zgromadzenie przedstawicieli ludności z udziałem pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej Gh. Gheorghiu-Deja.

„CZYTELNIA POLSKA”

W dniu 2 marca br. otwarta została w Wiedniu „Czytelnia Polska”. Na otwarcie przybyli przedstawiciele austriackiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Oświaty, sfer naukowych i kulturalnych oraz prasy.

PRZYWRÓCENIE STOPNIA

Komisja wojskowa Izby Reprezentantów wypowiedziała się jednoznacznie za przywróceniem 6. prezydentowi Eisenhowerowi jego dawnego stopnia wojskowego generała armii.

POZBAWIONY MANDATU

Agencja France Presse podaje, że „prawdopodobnie” przywódca ultrasów Pierre Lagaille, skazany przez paryski sąd wojskowy na 10 lat więzienia za udział w puczu algierskim w styczniu 1960 roku, pozbawiony zostanie mandatu deputowanego.

Wielka waga wyborów

**Wystąpienie Wł. Gomułki
na konferencji wyborczej w Warszawie**

Z udziałem Wł. Gomułki odbyła się 3 bm. w Warszawie konferencja partyjna w 3 okręgu wyborczym, obejmującym prawobrzeżne dzielnice stolicy. W konferencji udział wzięło 367 delegatów reprezentujących Podstawowe Organizacje Partyjne zakładów pracy, przedsiębiorstw i instytucji dzielnic: Praga - Północ i Praga - Południe.

Była to ostatnia — 80 w kraju okręgowa konferencja PZPR zwołana w celu przedyskutowania zadań organizacji partyjnych w kampanii wyborczej oraz wysunięcia kandydatów na posłów do Sejmu z ramienia PZPR.

W dyskusji głos zabrał Wł. Gomułka. Omawiając znaczenie konferencji partyjnych, które odbyły się we wszystkich okręgach wyborczych w kraju, I sekretarz KC PZPR wskazał, że celem ich było przedyskutowanie w gronie szerokiego aktywu kandydatów z ramienia PZPR na posłów do Sejmu. Taka forma szerokiej dyskusji jest dalszym poważnym rozszerzeniem demokracji wewnątrzpartyjnej. Zawiązanie tego rodzaju konferencji wskazuje na to, jak wielką wagę przywiązuje partia do działalności Sejmu, do działalności posłów.

Sprawowanie funkcji posła — oświadczył m. in. Wł. Gomułka — to zadanie ciężkie, odpowiedzialne i trudne. Należy pamiętać o tym, że Sejm spełnia funkcje kontrolne nad działalnością rządu, a więc równocześnie kontroluje, czy linia partii realizowana jest w praktyce zgodnie z interesami wyborców, zgodnie z interesami mas pracujących.

Mówca poruszył również problemy działalności rad narodowych jako gospodarzy terenu. Podając jako przykład politykę mieszkaniową, Wł. Gomułka wykazał, jak wielkie są możliwości pracy rad i poszczególnych radnych, jak wiele można zaoszczędzić i jak bardzo można przyspieszyć realizację pla-

nów, zgodnie z potrzebami społeczeństwa.

Zatrzymując się na sprawie planu 5-letniego I Sekretarz KC wskazał na szczególną doniosłość pełnego zrównoważenia bilansu na szczeblu zagranicznym. Wymaga to przede wszystkim znacznego zwiększenia eksportu, a więc dalszego, szybkiego rozwoju produkcji eksportowej. Problem ten musi być szczególnie dobrze znany organizacjom partyjnym i załogom zakładów przemysłowych produkujących na eksport.

Kończąc część swego wystąpienia Wł. Gomułka poświęcił krótkiemu omówieniu sytuacji międzynarodowej, podkreślając wzrost sił politycznych, gospodarczych i moralnych obozu socjalistycznego. (PAP)

**Prof. St. Kulczyński
doktorem honoris causa
AM we Wrocławiu**

3. bm. w auli Politechniki Wrocławskiej odbyła się uroczystość nadania dyplomu doktora honoris causa Akademii Medycznej we Wrocławiu prof. Stanisławowi Kulczyńskiemu. W uroczystości udział wzięli: sekretarz KC i I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu Wł. Matwin, minister zdrowia i opieki społecznej prof. R. Barański, przewodniczący Komitetu do Spraw Techniki prof. D. Smoleński rektorzy wielu uczelni krajowych i młodzież studencka. (PAP)

**Piękny jubileusz
Filharmonii Narodowej**

3 bm. zespół orkiestry symfonicznej warszawskiej Filharmonii Narodowej wystąpił z koncertem z okazji 60-lecia Warszawskiej Filharmonii i 10 rocznicy działalności tej placówki w odrodzonej ojczyźnie.

Na jubileuszowy koncert przybyli przedstawiciele kierownictwa partii, Rady Państwa i rządu: Ignacy Łoga-Sowiński, Bolesław Podedworny i Tadeusz Galiński. (PAP)

**W Anglii również spadek
rezerw złota**

Zmniejszenie się brytyjskich zapasów złota, o czym komunikowało w czwartek Ministerstwo Finansów, ocenia piątkowa prasa angielska jako nową oznakę pogorszenia się sytuacji gospodarczej kraju.

„Po raz pierwszy od przeszło roku — stwierdza „Financial Times” — nastąpił spadek rezerw złota”. Zdaniem dziennika, sytuację pogarsza fakt, iż „Anglia i szereg innych krajów strefy szter lingowej mają w handlu zagranicznym poważny deficyt”. (PAP)

Kuluarowe rozmowy przed drugą częścią sesji NZ

W kuluarach ONZ toczą się obecnie rozmowy między szefami delegacji wielkich mocarstw na temat możliwości zredukowania do minimum porządku dziennego drugiej części XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. W czwartek debatowali nad tą sprawą na prywatnym spotkaniu przedstawiciele Stanów Zjednoczonych — Stevenson i Związku Radzieckiego — Zorin. Dotychczas nie wiadomo jednak, czy osiągnięto jakieś porozumienie.

„Proteus” wpłynął do Holy Loch

Młodzi demonstranci brytyjscy, przeciwnicy broni nuklearnej na próżno starali się w piątek nie wypuścić amerykańskiego okrętu „Proteus” do Holy Loch w Szkocji gdzie mają stacjonować amerykańskie atomowe łodzie podwodne z pociskami nuklearnymi „Polaris”.

„Proteus”, który będzie okrętem zaopatrzeniowym łodzi podwodnych, wpłynął do odnoży w Holy Loch z Morza Irlandzkiego w piątek rano. Małe łodzie, które wypłynęły na środek odnogi, by zatrasować mu drogę, zostały rozproszone przez motorówki policyjne. Przejżdżały one obok łódki z dużą prędkością: wysoka fala wywierała łódki i paraliżowała ruchy flotyli. (PAP)

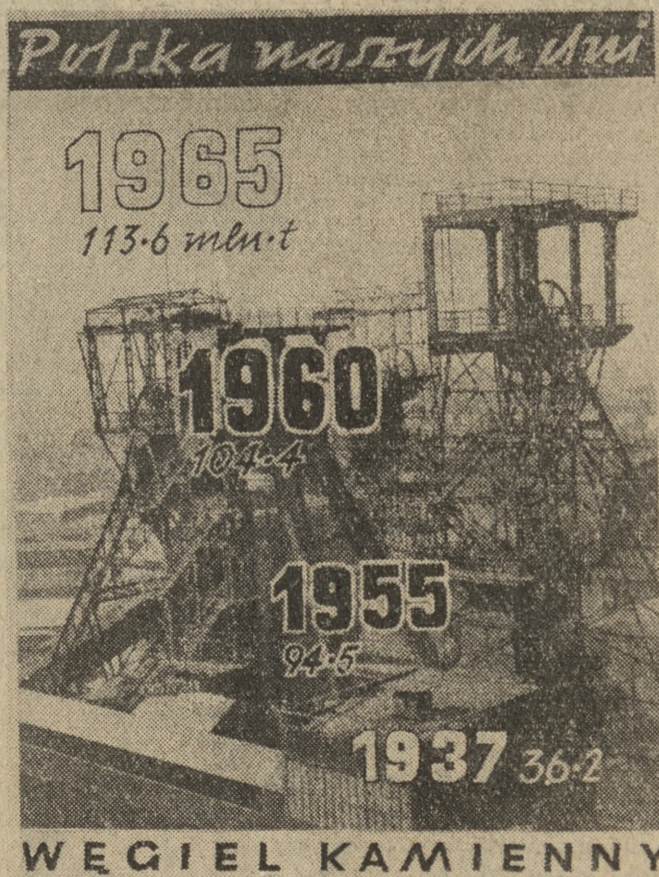
Baza wypadowa przeciwko Kubie

Gwatemalska Partia Pracy opublikowała oświadczenie, w którym wskazuje, że „w każdej chwili dowództwo wojskowe USA może dać rozkaz rozpoczęcia na szeroką skalę przez rzućcia na Kubę desantu wojsk najemców z samolotów stacjonujących w Gwatemali”.

Korespondent Agencji Prensa Latina donosi z Hondurasu, że prezydent Gwatemali Ydigoras Fuentes wystosował niedawno do ministrów spraw zagranicznych krajów Ameryki list, w którym domaga się podjęcia zbiorowo kroków przeciwko Kubie, zagrażającej jakoby Gwatemali. (PAP)

Poleciał wysoko ale spłonął

Na Przylądku Canaveral wyrzuciłono w piątek 4-stopniową rakietę „Blue Scout - II”. Rakietę wzniosła na odległość około 2500 km załoga wyposażona w specjalną aparaturę do przeprowadzenia pomiarów promieniowania kosmicznego. 78-kilowy zasobnik po 40-minutowym locie miał spłonąć w atmosferze ziemskiej. (PAP)



WĘGIEL KAMIENNY

Jeden program-wspólna sprawa

Platforma wyborcza, z którą zwrócił się do społeczeństwa Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu, nie przynosi obietnic — tak popularnej oświadczył „kolebany wyborczej”. Wprost przeciwnie, mówi o wysiłkach, które będą konieczne dla wykonania zadań pięcioletniego planu gospodarczego, pokrywającego się w czasie z kadencją przyszłego Sejmu.

Dopiero w miarę realizacji zadań gospodarczych można będzie, w oparciu o stworzone środki materialne, zwiększać zakres świadczeń społecznych i kulturalnych, przewidzianych dla ludności w latach 1961—65, oraz podnieść jej realne dochody.

Jednak nie same środki materialne rozstrzygną o urzeczywistnieniu tych zamierzeń.

Niezbędna jest rzetelna praca, obywatelska, patriotyczna postawa każdego mieszkańca naszego kraju, twórcza ambicja przy spełnianiu obowiązków na zajmowanym stanowisku.

Wiemy sami, że niemało jeszcze trzeba

zrobić, żeby wdrożyć wszystkich do sumiennej pracy i dbałości o interes społeczny. Lecz im szybciej się z tym uporamy, tym prędzej wzajemna życzliwość, pomoc, współdziałanie, koleżeńskie współzawodnictwo staną się sejsunkami w naszych poczynaniach.

Plan pięcioletni jest programem harmonijnego rozwoju wszystkich dziedzin życia społecznego.

Platforma wyborcza wzbogaca ten program o zadania harmonijnego rozwoju obywatelskich cech człowieka, który będzie realizował założenia gospodarcze i społeczne.

„Dążymy do tego — mówi platforma — aby Polska stała się społeczeństwem ludzi światłych i wykształconych, świadomych swoich zadań i posiadających najwyższe kwalifikacje w swoim zawodzie, aby stała się społeczeństwem walczącym o pełne urzeczywistnienie szczytnych ideałów socjalizmu i wolności człowieka”.

Pod tymi dążeniami podpiszemy się wszyscy. (API)

Fakty „zmuszające” do fałszerstwa

Aby zatrzeć wrażenie ogłoszonych niedawno wyników ankiety, która wykazała, że zaledwie 7 proc. chłopów zachodniomiejscowych, którzy osiedlili się po wojnie w Niemczech zachodnich wyraziło „go towość powrotu do swych dawnych siedzib” — odpowiedź Związku Chłopów Przesiedleńców wystąpił z własną ankietą. Według twierdzeń tego związku liczba chłopów, którzy chcieliby „powrócić do ojczyzny” wynosi... 75 do 80 proc. (PAP)

Zerwanie nie istniejących stosunków z Kubą

Junta wojskowa Salvadora podjęła decyzję w sprawie „zerwania stosunków” z Kubą. W związku z tym, kubańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oświadczyło, iż nie można zerwać stosunków, które w rzeczywistości nie istniały. Kuba — stwierdza oświadczenie — nie uznawała i nie uznaje reakcyjnego reżimu rządzącego w Salvadorze, który objął władzę w wyniku zamachu stanu. (PAP)

„Oko za oko”

Taka jest dewiza greckich faszystów

Z Aten donoszą, że ostatnio władze greckie znów aresztowały szereg przedstawicieli opinii demokratycznej Aten, Saloniki, Pireusu i innych miast. Informuje o tym list przewodniczącego Zjednoczonej Demokratycznej Partii Lewicowej (EDA) I. Passalidisa do przywódców partii politycznych Grecji.

W związku z tym oświadczeniem zwraca uwagę odpowiedź wiceministra spraw wewnętrznych Grecji, Kalandzisa na interpelację deputowanych do parlamentu z ramienia EDA. Deputowani domagali się podjęcia kroków przeciwko szefowi komendy policji politycznej jednej z dzielnic Aten, który stosował terror wobec obywateli. Kalandzis oświadczył w parlamencie, że wojska bezpieczeństwa będą nadal stosować wobec przeciwników rządu zasadę „oko za oko, ząb za ząb”. (PAP)

Polityka ONZ w Kongo niezmienna

Presja na rząd Gizengi o wstrzymanie ofensywy

Sytuacja w Prowincji Równikowej przykuwa w dalszym ciągu uwagę obserwatorów. Według zgodnych do niesień korespondentów zachodnich, potwierdzonych w piśmie Dayala, przekazanym Radzie Bezpieczeństwa sytuację tę charakteryzują postępy wojsk legalnego rządu kongijskiego oraz załamanie się sił mobutowców.

Obecność oddziałów legalnego rządu kongijskiego sygnalizowana była w piątek w pobliżu miejscowości Ikela. Oficjalny raport przekazany Radzie Bezpieczeństwa przez Dayala stwierdza, że miejscowość ta została opanowana przez wojska premiera Gizengi bez jednego wystrzału. Garnizon Mobutu rozpadł się: część żołnierzy się poddała, a część zdezerterowała. W ich ślady poszli żołnierze wysłani przez Mobutu na odsiecz.

Zakończenie XIV sesji RWPG

XIV sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej po czterodniowej owocnej dyskusji zakończyła w piątek wieczorem swe obrady. Na końcowym posiedzeniu szefowie delegacji wszystkich państw — członków RWPG podpisali dokumenty.

W końcowym przemówieniu zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów NRD Bruno Leuschner wskazał na ogromne znaczenie uchwał dla zacieśnienia współpracy krajów socjalistycznych.

W imieniu wszystkich delegacji, które uczestniczyły w sesji, zabrał następnie głos szef delegacji PRL wiceprezes Rady Ministrów Piotr Juraszewicz, który omówił wielkie znaczenie sesji. (PAP)

Aresztować?

Ultrasów — nie Muzułmanów — tak

Jak okazuje się z komunikatu AFP, rozwydrzeni ultrasi, którzy demonstrowali w czwartek na ulicach Oranu, ciężko pobili i zranili 13 muzułmanów, a nie dziwieńcu, jak podawano poprzednio.

Policja nie przeszkadzała ultrasom i nie dokonała wśród nich żadnych aresztowań. Natomiast aresztowano jednego z muzułmanów. (PAP)

Na rząd premiera Gizengi wywierana jest silna presja w kierunku wstrzymania ofensywy. Naczelny dowódca sił ONZ w Kongo, gen. McKeown, oraz szef sztabu generalnego gen. Yassou przybyli do Stanleyville, aby spotkać się z naczelnym dowódcą armii kongijskiej gen. Lundulą i zażądać od niego „wstrzymania wszystkich operacji wojskowych poza granicami Prowincji Wschodniej”.

W związku z coraz częściej powtarzającymi się bandyckimi napadami mobutowców, personel ONZ w Leopoldville został wezwany do nieopuszczania domów do soboty rano. Ponad 20 osób z marionet-

kowym premierem Ileo opuściło Leopoldville w piątek, udając się do stolicy Madagaskaru Tananariwy, gdzie w poniedziałek rozpoczyna się z inicjatywy Czumbe konferencja separatystów kongijskich. (PAP)

Gdzie wkracza wojsko — kończy się handel

Jak podaje Agencja Associated Press, ministerstwo Handlu USA zakomunikowało o anulowaniu zezwolenia na sprzedaż Związkowi Radzieckiemu 45 precyzyjnych obrabiarek — szlifierek. Licencję na eksport tych obrabiarek otrzymała jeszcze za administracji Eisenhowera jedna z firm ze Springfield (Stan Massachusetts).

Agencja przypomina, że wysyłkę obrabiarek do ZSRR wstrzymano po raz pierwszy w roku ubiegłym, gdy Ministerstwo Obrony USA oznajmiło, iż szlifiarki te „mogą być wykorzystane do produkcji wojskowej”. (PAP)

Od kilku tygodni angielska para monarsza wojuje po Indiach i Pakistanie latając szczylnie powstałe w rodzinie brytyjskiego imperium. Dostojnym gościom czas upływa rozmaitością. Podczas gdy królowa wypelnia czas wizytami, defiladami i przyjęciami, książę Filip poluje na tygrysy, kozice, ptactwo.

I oto nadeszła wiadomość, że chwilowo z polowań nie. Wskażąc palec książęcy — niezbędny do zwalczania spustu myśliwskiej broni znajduje się w niedyspozycji; tuż przy pałacu utworzył się zastrzał, na który nalożono bandaż. Wprawdzie przypadłość tego typu spotyka zwykle ludzi pracujących fizycznie, lecz permanentne naciśnięcie cymbala jest ostatecznie także pracą.

W każdym razie tygrysy nepalskie, kozice górskie oraz po została zwierzyzna korzystać będzie z czasowej ochrony. A nuż „jego książęca wysokość” stworzy zaraźliwy przykład? Noszenie starych bandażów na palcach „spustowych” przydałoby się np. niejednemu waszyngtońskiemu typtom w Pen tagonie albo w Bonn. Ochrona objęłaby wówczas cały świat oraz jego dwunożnych mieszkańców... (ARGUS)

Wbrew opinii pesymistów — sytuacja Prosną nie jest jeszcze przesądzona. Wprawdzie kalizanie zajmują siódme miejsce ze stratą do LTS aż 4 punktów, ale teoretycznie mają jeszcze szansę wyprzedzić LTS i uratować się przed spadkiem. Praktycznie, Prosną powinna jutro pokonać LTS, za tydzień zaś można przewidywać jej zwycięstwo w Gdańsku nad zdecydowanie najsłabszą drugą ligi — Polonią (w pierwszej rundzie Prosną wygrała — 14:0) i wreszcie zwycięstwo kalizian na własnym ringu (9 kwietnia) z Gwardią Łódź, w pierwszej rundzie — 13:7 dla Gwardii. LTS ma znacznie trudniejsze mecze: z Prosną, BBTS i Legią. Jeśli je wszystkie przegra, to kalizanom wystarczą tylko pięć punktów (ewentualny remis z Polonią lub Gwardią). W każdym razie, LTS nie może zdobyć więcej niż jeden punkt i to nie w spotkaniu z Prosną, przy jednocześnie trzech zwycięstwach kalizian.

Pozostałe jutrzejsze mecze ligi (w nawiasach wyniki pierwszej rundy): Wyrzeże — Legia (4:16), BBTS — Stal (7:13), i Gwardia — Polonia (10:10).

Liczmy na Wartę

II liga kończy rozgrywki. Wia- domo już, że awans w grupie II wywalczył Hutnik z Nowej Huty, a w grupie I, sytuacja jest bardziej korzystna dla Zawiszy Bydgoszcz niż dla Gedanii. Znamy też w grupie II zespół, który opuści II ligę. Jest nim Pafawag Wrocław.

Mniej jasna jest sytuacja w grupie I, gdzie ostatnie mecze z tą samą liczbą punktów (6), co Stal Kutno, okupuje Warta. Korzystniejsza jest jednak pozycja Warty, która gości jutro (Hala MTP nr 9 — godz. 11) Burzę z Wrocławia.

Własny teren oraz sygnalizowane, specjalne przygotowanie dziecięsi „zielonych”, powinny przynieść, tak potrzebne im punkty. Stal Kutno jest o tyle w gorszej sytuacji, że walczy u siebie (atut) z Zawiszą, który, dla wywalczenia awansu, musi zdobyć tam punkty. Nie powinno to być zresztą dla bydgoszczan specjalnie trudne, jeśli przypomnieć, że w I rundzie wygrali aż — 17:3. Ostatni mecz w tej grupie rozgrywa: Pogoń z Gedanią (w I rundzie — 15:5 dla gdańszczan).

W II grupie „walka toczyć się będzie „o nic”. Budowlani Poznań wyjeżdżają do nowo kreowanego, I-ligowca — Hutnika i chyba wróć bez punktów, mimo że w Poznaniu uzyskali remis. Pozostałe mecze: Astoria — Błękitni (9:11), Pafawag — Carbo Gliwice (7:13).

Z kroniki sądowej

Manko i pożar

Do sądu Wojewódzkiego w Poznaniu wpłynął akt oskarżenia przeciwko Kazimierzowi Szykule — b. kierownikowi sklepu GS w Chwalibogowie (pow. Września).

Sędztwo wykazało, że Szykula nie dopełniał swych obowiązków służbowych. Nie ważył dostarczonych z magazynu rozdzielczego towarów w chwili ich przyjmowania, nie sprawdzał funkcjonowania wag i zalegał z odprowadzaniem codziennych utargów do banku. W rezultacie na przestrzeni kilku miesięcy powstało manko w wysokości ok. 60 tys. zł.

1 grudnia ub. roku do sklepu przybyła komisja inwentaryzacyjna. Po południu — wybuchł pożar. Prokurator w związku z tym stwierdza, że Szykula w celu ukrycia niedoborów zostawił w sklepie niewyłączony grzejnik elektryczny w pobliżu zapalnika i butelek z denaturatem — po to, by spowodować pożar. Na domiar złego zagrażał on całemu budynkowi (ak).

JUTRO LOSOWANIE

„KOZIOŁKÓW”

Oddaj zaraz kupony!

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Bokserzy wracają na ring

Niedziela rozstrzygnieć w II lidze

Po trzytygodniowej przerwie, ligi bokserów wznawiają jutro rozgrywki. II liga kończy już mistrzostwa, a I rozegra dwunastą kolejkę spotkań.

W I lidze najbardziej interesuje nas mecz kaliskiej Prosną, która gości będzie LTS z Łabęd. — W pierwszej rundzie, kalizanie przegrali 7:13, obecnie mają bardzo im potrzebną okazję do rewansu. Publiczności kaliska będzie mogła jutro (godz. 12) zobaczyć rewelacyjnego pogromcę, Adamskiego — Piotra Gutmana, a ponadto dojdzie może do ciekawych walk w waga: lekko-półśredniej (Sobolewski — Kłobuca) i średniej (Strzębkowski — Kosowicz).

Szanse Prosną

Wbrew opinii pesymistów — sytuacja Prosną nie jest jeszcze przesądzona. Wprawdzie kalizanie zajmują siódme miejsce ze stratą do LTS aż 4 punktów, ale teoretycznie mają jeszcze szansę wyprzedzić LTS i uratować się przed spadkiem. Praktycznie, Prosną powinna jutro pokonać LTS, za tydzień zaś można przewidywać jej zwycięstwo w Gdańsku nad zdecydowanie najsłabszą drugą ligi — Polonią (w pierwszej rundzie Prosną wygrała — 14:0) i wreszcie zwycięstwo kalizian na własnym ringu (9 kwietnia) z Gwardią Łódź, w pierwszej rundzie — 13:7 dla Gwardii. LTS ma znacznie trudniejsze mecze: z Prosną, BBTS i Legią. Jeśli je wszystkie przegra, to kalizanom wystarczą tylko pięć punktów (ewentualny remis z Polonią lub Gwardią). W każdym razie, LTS nie może zdobyć więcej niż jeden punkt i to nie w spotkaniu z Prosną, przy jednocześnie trzech zwycięstwach kalizian.

Pozostałe jutrzejsze mecze ligi (w nawiasach wyniki pierwszej rundy): Wyrzeże — Legia (4:16), BBTS — Stal (7:13), i Gwardia — Polonia (10:10).

Liczmy na Wartę

II liga kończy rozgrywki. Wia- domo już, że awans w grupie II wywalczył Hutnik z Nowej Huty, a w grupie I, sytuacja jest bardziej korzystna dla Zawiszy Bydgoszcz niż dla Gedanii. Znamy też w grupie II zespół, który opuści II ligę. Jest nim Pafawag Wrocław.

Mniej jasna jest sytuacja w grupie I, gdzie ostatnie mecze z tą samą liczbą punktów (6), co Stal Kutno, okupuje Warta. Korzystniejsza jest jednak pozycja Warty, która gości jutro (Hala MTP nr 9 — godz. 11) Burzę z Wrocławia. Własny teren oraz sygnalizowane, specjalne przygotowanie dziecięsi „zielonych”, powinny przynieść, tak potrzebne im punkty. Stal Kutno jest o tyle w gorszej sytuacji, że walczy u siebie (atut) z Zawiszą, który, dla wywalczenia awansu, musi zdobyć tam punkty. Nie powinno to być zresztą dla bydgoszczan specjalnie trudne, jeśli przypomnieć, że w I rundzie wygrali aż — 17:3. Ostatni mecz w tej grupie rozgrywa: Pogoń z Gedanią (w I rundzie — 15:5 dla gdańszczan).

W II grupie „walka toczyć się będzie „o nic”. Budowlani Poznań wyjeżdżają do nowo kreowanego, I-ligowca — Hutnika i chyba wróć bez punktów, mimo że w Poznaniu uzyskali remis. Pozostałe mecze: Astoria — Błękitni (9:11), Pafawag — Carbo Gliwice (7:13).

Start juniorów

Oprócz meczu Warty z Burzą, sympatycy pięściarstwa będą mieli jutro okazję zobaczyć po raz pierwszy w tym roku nasz, reprezentacyjny zespół juniorów. — W spotkaniu o Puchar GKKFIT z drużyną Zielonej Góry (sala przy ul. Marceleskiej — godz. 17), w reprezentacji Poznania wystąpią m. in. tegoroczni mistrzowie okręgu: Przybyłowicz, Ciszewski, Peczyński i Korek z Olimpii, Małag z War-

Koszykarki Olimpii wygrały w meczu o mistrzostwo I ligi z Gwardią Warszawa 60:43. Reprezentacja Polski na Wyścig Pokoju wybrana zostanie z 10 pierwszych kolarzy czterech wyścigów kontrolnych.

Prawo udziału w rozgrywkach o wejście do I ligi koszykarzy wywalczyły już Start Lublin i Lublinianka oraz Cracovia. Lopatka (509 p.) prowadzi na liście najlepszych strzelców w I lidze koszykarzy 52 punktami przed Piskunem.

Po 11 rundach szachowych mistrzostw Polski prowadzenie objął ponownie Siłwa z 8 pkt. Na drugim miejscu jest Tarnowski 7,5 pkt., a na trzecim Drodz 7 pkt.

ty, Poprawka z Budowlanych, Grzadzicki z Polonii i Matuszszak z Ostrowii.

Warto chyba zobaczyć, co reprezentują te, nowe nadzieje polskiego boksu... (M. W.)

Hokejowe mistrzostwa świata

Przegrywamy z Włochami

Pierwszy występ polskich hokeistów na mistrzostwach świata w Szwajcarii zakończył się niepowodzeniem. W piątek wieczorem w Lozannie Polacy przegrali z drużyną Włoch 3:5 (2:0, 1:2, 0:3). O porażce zdecydowała trzecia tereja.

GRUPA E
Wielka Brytania — Austria 10:2 (3:0, 5:1, 2:1)
NORWEGIA — SZWAJCARIA 6:0 (3:0, 3:0, 0:0)

GRUPA C
Francja — Holandia 7:3 (1:1, 4:0, 2:2)
Rumunia — Belgia 22:1 7:1, 11:0, 5:0
Jugosławia — Połudn. Afryka 12:3 (4:0, 3:1, 5:2)

Porażka Gąsienicy

W drugim dniu nartarskich mistrzostw Polski w konkurencjach klasycznych, odbyły się w Zakopanem na Średniej Krokwi skoki do kombinacji norweskiej.

Doszło w nim do sensacyjnej porażki bohatera Memoriału Józefa Gąsienicy, który miał wprawdzie najładniejsze skoki ale aż dwa z upadkiem i to pozbawiło go szans na zdobycie tytułu mistrzowskiego.

Konkurs zakończył się zwycięstwem zawodnika WKS Zakopane Andrzeja Polankowego przed Lachem (Wisła-Gwardia) i Karpielem (WKS).

XV Memoriał im. B. Szwarcza

3 kwietnia Warta organizuje po raz piątnasty bieg na przełaj o Memoriał im. Bronisława Szwarcza.

Program przewiduje w tym roku sześć biegów — główny na dystansie 5,500 m — dla seniorów, na 700 m — dla juniorek i kobiet, na 2,500 m — dla juniorek, 500 m — dla młodzieńców i 400 m — dla młodzieńców. Start i meta do wszystkich biegów na Stadionie im. 22 Lipca. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat KS Warty. (P)

Warta — Stomil 6:4

W meczu o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w tenisie stołowym Warta pokonała Stomil 6:4. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Lembić — 3, Feyerherm — 1 oraz ci sami zawodnicy w grze podwójnej; dla Stomila: Przychoy — 2, Majewski i Stroiński — po 1.

Walne zebranie

WKS Grunwald odbędzie się w poniedziałek, 6 bm. o godz. 16.30 w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego przy ul. Niezłomnych 1a.

Brydżysty na start

W czwartek 9 bm. o godz. 17 w klubie fabrycznym HCP przy ul. Dzierżyńskiego odbędzie się szesnasta część finałów brydżowych mistrzostw Polski parami. W zawodach mogą wziąć udział osoby, które uzyskały stopień kwalifikacyjny od kandydata włącznie oraz pary, które zakwalifikowały się w poprzednim turnieju na szczeblu trzydziestej drugiej części mistrzostw.

W następnym czwartek, 16 bm. odbędzie się trzydziesta druga część indywidualnych mistrzostw kraju. (W)

SOBOTA, 4 MARCA 1961 r. godz. 17 Olimpia — Grunwald. Boks — drużyny młodzieżowe (16 par). Mała sala przy ul. Marceleskiej.

godz. 18 Warta — AZS W-wa. Kosz. I liga mężczyzn. Duża sala przy ul. Marceleskiej. godz. 19.30 Lech — Śląsk. Kosz. — I liga mężczyzn. Sala przy ul. Matejki.

Rodezja—nowy punkt zapalny

O bok Kongo i Algierii, gdzie trwa walka o wyzwolenie spod zależności kolonialnej powstaje obecnie w Afryce nowy punkt zapalny — tym razem w posiadłościach brytyjskich w tzw. Federacji Afryki Centralnej.

Federacja ta, stworzona sztucznie w r. 1953 z połączenia kolonii brytyjskiej Rodezji Północnej i Niasy, zajmuje olbrzymi obszar ponad 1 mln. 200 tys. km kw. i posiada około 8 mln. mieszkańców, z czego 300 tys. stanowią biali, osiedli najliczniej w Rodezji Północnej.

Federacja wchodzi w skład Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

Głową państwa jest monarcha brytyjski reprezentowany przez gubernatora, który posiada prawo inicjatywy ustawodawczej, mianuje i mianuje ministrów i sędziów Sądu Najwyższego.

W kraju tym istnieje Federalne Zgromadzenie Ustawodawcze, składające się z 59 członków o zdecydowanej przewadze białych. Premierem rządu Federacji jest od r. 1956 Roy Welensky, przywódca białych kolonizatorów tego kraju, uprawiający konsekwentną politykę dyskryminacji rasowej niemal na wzór sąsiadującej z tym krajem Unii Południowej — Afrykańskiej.

W kraju tym na fall ogólnego ruchu narodowo-wyzwoleńczego w Afryce narastają wpływy głównych partii ludności rdziennej — Afrykańskiego Kongresu Narodowego i Narodowej Zjednoczonej Partii Niepodległości Rodezji, domagających się pełnej niepodległości. Rząd brytyjski, pragnąc zachować swe wpływy w tym wyjątkowo bogatym m. in. w złoża miedzi kraju, zwołał do Londynu konferencję, na której zaproponował wprowadzenie pewnych zmian do konstytucji Rodezji Północnej, uwzględniających w bardzo małym zresztą stopniu prawa ludności tubylczej.

Zmiany te przewidują zwiększenie minimalnej liczby przedstawicieli ludności murzyńskiej w Zgromadzeniu Ustawodawczym, przez nadanie praw wyborczych 70 tysiącom Afrykańczyków (na 3 miliony mieszkańców) z tym, że przewaga białych którzy w tej części Rodezji liczą zaledwie 80 tys. mieszkańców byłaby nadal zapewniona.

Ale i to ustępstwo rządu brytyjskiego, uczynione w celu złagodzenia naporu ruchu wyzwo-



leńczego kraju, wywołało ostry sprzeciw premiera rządu Federacji Roy Welensky'ego.

Odrzucił on te propozycje i zapowiedział zbrojny opór próbie wprowadzenia ich w życie. W Rodezji wytwarza się stan podobny do Algierii sprzed kilku lat, kiedy miejscowi ultrasi sprzeciwili się pewnym posunięciom rządu francuskiego, co wywołało następnie wybuch wojny algiersko-francuskiej.

Kolonizatorzy brytyjscy w Rodezji podobnie jak francuscy ultrasi w Algierii, jak belgijscy kolonizatorzy w Kongo, nie chcą w najmniejszym stopniu zrezygnować z uprzywilejowanych praw niekontrolowanego rządzenia i wyzyskiwania kraju przez nich podbitego. Są ślepi i głusi. Łudzą się, że zatrzymają bieg historii.

A tymczasem, póki trwa spór między rządem Jej Królewskiej Mości w Londynie a Welensky'm, partię wyzwolenie Rodezji domaga się podstawowych praw — powszechnego równego prawa wyborczego.

Stanowiącoby ultrasi angielskich w Rodezji może spowodować wybuch dawno tłumionego gniewu i zbrojną walkę Rodezjczyków o wolność i niezapamiętanie.

Konfederacja Afryki Centralnej — staje się dziś nowym punktem zapalnym na Czarnym Lądzie.

GUSTAW BUTŁOW

Po niewnym odczycie

Po co te dyskusje?

Przed kilku dniami ukazał się w poznańskiej prasie komunikat, iż zasłużone Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk zaprasza na prelekcję pod tytułem: „Problemy urbanistyczne miasta Poznania”. Temat, przynajmniej, frapujący ściągnął do sali przy ul. Mielżyńskiego 27/29 spore grono słuchaczy. Nie zabrakło wśród nich zaproszonych specjalnie urbanistów z Warszawy i Krakowa; przybyli także słuchacze poznańskiego Studium Urbanistycznego.

Można dziś — po wysłuchaniu odczytu i licznych dochożących i nas relacji — stwierdzić, że słuchacze zostali nieco rozczarowani. Pomijamy jednym zdaniem fakt, że na wstępie obecni usłyszeli kilka, ale to naprawdę kilka, niezbyt wyczerpujących i trafnych uwag o potrzebach Poznania w zakresie inwestycji w ogóle. Pozostała część z ponad 90-minutowej prelekcji, więcej niż 70 minut, poświęcona została tylko jednemu problemowi, a mianowicie: trasy Chwaliszewskiej.

Zagadnienie trasy znane jest wszystkim poznaniakom. Najlepiej znają ją jednak mieszkańcy dzielnic prawobrzeżnych, szczególnie Śródkę, Zawad, Główną i Przedmieście Warszawskie. Nie od rzeczy będzie mimo to przypomnieć zasadnicze momenty.

Od szeregu lat, na skutek niszczenia mostów: Chwałiszewskiego, Chrobrego i Cybińskiego, przejazd przez Wartę i Cybinę na Śródkę i do dalej położonych dzielnic jest zamknięty. Wszystkie pojazdy mechaniczne muszą odległość między centrum miasta, a tam, gdzie jest przejazd, pokonywać poprzez mosty Rocha lub Marchewskiego. Jest to może i wygodne z uwagi na lepszą na wierzchniej ulicy prowadzących do tych mostów i dalej — na Śródkę czy Przedmieście Warszawskie. Z drugiej jednak strony, długie „podróże” kosztują nas setki tysięcy złotych. Dodajmy jeszcze, ile to tysięcy ludzi musi codziennie rano wcześniej wstawać, ile osób przyjeżdża później od pracy do domu, dlatego właśnie, że przejazd do miasta czy z powrotem odbywa się okólną drogą. A jeśli już ktoś nie korzysta z linii tramwajowych — odległość od ulicy Wielkiej do Śródky musi przebiec pieszo. Męczy to, powoduje znaczne straty czasu, lub nawet niszczy nadmiernie obu wie.

Nic dziwnego, że od szeregu lat władze miejskie czynią starania o naprawienie lub postawienie nowych mostów przez Wartę i Cybinę, by wreszcie mogły one przetrwać dziesiątki lat, służąc jak najlepiej komunikacji pieszej i kołowej. Przy tej okazji mówi się stale także o konieczności wyprostowania dawnej trasy. Zgodnie z wytycznymi i planami urbanistów nowa trasa do centrum miasta ma prowadzić od przedłużenia ul. Warszawskiej na zachód, poprzez teren graniczący z obecnym ogrodem arcybiskupim i ogrodem Seminarium Duchownego, dalej przez suche koryto Warty i wreszcie przez samą rzekę, do ul. Garbary. Styk trasy z tą ulicą ma nastąpić nie w obecnym dojeździe mostu Chwaliszewskiego, lecz nieco dalej, tak, by nowa arteria wychodziła wprost na ul. Solną. W tym układzie trasa nie byłaby zbyt kosztowna. Wprawdzie trzeba by na niej pobudować trzy mosty (przy czym Cybiński musiałby zostać przesunięty na południe, a Chwaliszewski nieco skierowany na północny zachód), ale inwestycja nie wymagałaby wyburzenia domów i innych koniecznych w takich przypadkach dodatkowych zabiegów. Rozpatrując problem przejazdu przez Chwaliszewo projektanci zdawali sobie równocześnie sprawę, że trasa ta nie jest i nie będzie przebiegiem. Nie mniej celowość inwestycji to fakt niezaprzeczalny.

Szkoda przeto, że na odczycie w PTPN uczyniono z całokształtu zagadnienia problem swego domu, brzącąc kluczami. — Otwieraj! Wahał się chwilę, dopiero na znak dany przez rzadcę skoczył ku wrotom. Całą kupę wdarł się na korytarz, ciągnął węża, następni pchali się już z wiadrami. Wbiegali do zapelnionych towarem i opróżnionych pomieszczeń, kilku pognęło schodami do piwnicy. Stamtąd teraz wolali o wodę. Ogień musiał wtargnąć od zarośniętej części grodziska. Okazało się, że wypalona czernieje tam cała połać trawy, płomienie sięgały najwidoczniej przez pobawione szyb okno, znalazły jakieś pakuły, stamtąd poniosły się dalej i dalej. — Po straż do Międzyrzecza, tam ropa i nafta. Po straż! — wołali.

gumentów o konieczności wytyczenia tzw. trasy północnej, wychodzącej gdzieś na Cytańską, nie można uznać za słuszny argument o niewygodności proponowanej trasy Chwaliszewskiej z uwagi na jej tzw. lewoskrętny kierunek, że nie rozładuje ona potężnego ruchu pojazdów. Władze miejskie, rozpatrując zagadnienie szlaku przez Chwaliszewo, miały także na uwadze konieczność dalszych inwestycji komunikacyjnych. Już dziś przecież wiadomo, że w przyszłości trzeba będzie wytyczyć przebieg arterii na południowym skraju miasta. To wszystko jednak nie obala słuszności budowy arterii, która ma wreszcie położyć kres kłopotom komunikacyjnym z dzielnicami prawobrzeżnymi.

Słuszna przeto wydaje się decyzja władz miejskich, by nie zwlekać nadal z budową omawianej trasy, by jeszcze w tym roku rozpocząć tę inwestycję, łącząc na razie na ten cel środki finansowe, jakimi może dysponować Prezydium Rady Narodowej. Dyskusje powinny umilknąć. Bo każda tego rodzaju dyskusyjna próba podważania celowości zamierzenia opóźni znowu jego realizację. Jest ono zbyt ważne dla gospodarki miejskiej, dla tysięcy zainteresowanych wygodnym dojazdem do centrum miasta.

KRZYSZTOF POMORSKI

Plastikowa flota

Stocznia w Gdyni — Oksywiu może poszczycić się nie lada osiągnięciem jednego z jej niewielkich działów, który w ciągu ostatnich trzech lat wyprodukował całą „flotę plastikową”. Zatrudniając zaledwie kilkudziesięciu robotników, omawiany dział stoczni zbudował w pierwszym roku swej produkcji „plastikowej”, 23 łodzie z laminatów szklanych, w 1959 — 74 łodzie, a w roku ub. już 307 jednostek różnej wielkości. Łącznie zbudowana tu „plastikowa flota” liczy już 425 jednostek. Składają się na nią: łodzie ratunkowe, motorowe i wiosłowe na 30-60 osób, łodzie morskie i rzeczne, szybkie motorówki turystyczno-sportowe, żaglowki itd. — o łącznej wartości, ponad 31 mln. zł. W roku bieżącym stocznioy przystąpił do budowy wielkich łodzi ratunkowych, obliczonych na 70 osób.

Łodzie plastikowe okazały się niezwykle wytrzymałe i tanie, zarówno w eksploatacji, jak i budowie, od tradycyjnych łodzi drewnianych i amortyzują się już po 3 latach. (ZAP)

EUGENIUSZ PAWKSZTA

— Janiak, szukajcie Janiaka!
— Biegnie już.

Wielki, czarny chłop pędził od strony swego domu, brzącąc kluczami.

— Otwieraj!

Wahał się chwilę, dopiero na znak dany przez rzadcę skoczył ku wrotom.

Całą kupę wdarł się na korytarz, ciągnął węża, następni pchali się już z wiadrami. Wbiegali do zapelnionych towarem i opróżnionych pomieszczeń, kilku pognęło schodami do piwnicy. Stamtąd teraz wolali o wodę.

Ogień musiał wtargnąć od zarośniętej części grodziska. Okazało się, że wypalona czernieje tam cała połać trawy, płomienie sięgały najwidoczniej przez pobawione szyb okno, znalazły jakieś pakuły, stamtąd poniosły się dalej i dalej.

— Po straż do Międzyrzecza, tam ropa i nafta. Po straż! — wołali.

2)



RÓWNOŚĆ

nie znaczący równość...

Dla speców od rebusów autorzy wybrali z rozpatrywanej sprawy kilka przykładów. — Podstawowym materiałem do opracowania poniższego „rebusu” było oświadczenie 17 członków Spółdzielni „Równość”.

„My, niżej podpisani, oświadczamy, co następuje — w czasie wyborów, rozdano 140 kartek — według listy obecnych i upoważnionych członków do głosowania. Ponad 20 członków na proponowaną listę kandydatów, głosów nie oddało, mimo to, jeden z nich, tj. ob. Bartkowiak Kazimierz otrzymał 132 głosy. Niżej podpisani w miejsce przysięgi oświadczają, że podczas głosowania i wyborów do Zarządu — jakie odbyły się na walnym zgromadzeniu członków Spółdzielni Inwalidów „Równość” w Poznaniu, 25 maja 1959 roku — na nazwisko obywatela Bartkowiaka głosu swego nie oddali, skreślając je z kartek rozdanych do głosowania. Ponieważ po dane wyniki oddanych głosów są niezgodne, tym samym wybór naszego zarządu uważamy za nieważny i prawnie zaskarżalny.”

Następuje 17 podpisów uczestników głosowania.

Z tym rebusem wiąże się tematycznie inny.

„Ja niżej podpisany oświadczam niniejszym, iż w dniu następnym, po Walnym Zgromadzeniu członków Spółdzielni Inwalidów „Równość” w Poznaniu, tj. dnia 5 maja 1959 r. przybyłem do Biura Spółdzielni — wydziału administracyjno-gospodarczego, którego kierownikiem był ob. Kazimierz Górny i czekałem na zlecenie robót w terenie. W biurze zastałem oprócz wymienionego wyżej, także ob. P. K., tj. przewodniczącego, odbytego dnia 4. V. 1959 r. Walnego Zgromadzenia członków Spółdzielni oraz sekretarza tego Walnego Zgromadzenia ob. J. R. Dla wy-

Hobby! „Jedni mają ogródek i króliki hodują, inni znaczką zbierają pocztowe” — mówi popularna piosenka. Spora grupa głowi się też nad rozwiązywaniem krzyżówek i rebusów. Tych ostatnich nie trzeba koniecznie szukać w czasopiśmie czy „Rozrywce”.

Reporterzy, rozpatrując sprawę Spółdzielni „Równość”, natknęli się również na kilka tamtąglówkę, nie mających bynajmniej, charakteru rozrywkowego. Są to kwestie smutne, rzucające światło na stosunki panujące w „Równości”.

jaśnienia, dodaje tu, że ob. Górny Kazimierz był przewodniczącym komisji skrutacyjnej walnego zgromadzenia członków spółdzielni, której zadaniem było obliczanie głosów oddanych przez członków walnego zgromadzenia (...) na członków zarządu i do rady nadzorczej. W miejscu urzędowania ob. Górnego, tj. na biurku tegoż zauważyłem opakowanie i jak się później okazało, były to kartki wyborcze z walnego zgromadzenia członków. Zabezpieczone opakowanie z kartkami wyborczymi otworzył ob. Górny, po czym usłyszałem taką oto treść rozmowy:

Przejdź w wyborach ci, których my chcemy, a nie jak oni chcą i nie Serafinowa („oni” — to jest tzw. opozycja). Po tej wypowiedzi wyżej wymienieni przebrabiali na kartkach wyborczych głosy na kandydatów według swej woli.”

Podpisał: M. G. *)

Dodajmy: nie jest to jedyne oświadczenie na ten temat...

A propos Górnego, którego nazwisko występowało w cytowanym wyżej dokumencie. Pan Górny — wprowadził

*) Nazwisko i adres znane redakcji.

Rebusy i ping-pong

wręconej Górnemu przez właściciela warsztatu elektrotechnicznego. Kiedy afera jest już głośna — powstaje oficjalna wersja, że akta sprawy otrzymał radca prawny dr Kondella celem ich opracowania i skierowania do prokuratury.

Mijają miesiące. Górny odchodzi na... własne żądanie. O wykluczeniu nikt nie pomyślał. Co się dzieje z aktami? Nie wiadomo!

Dziś dr Kondella oświadcza, że akta zwrócił radzie nadzorczej i od lutego do lipca 1960 r. nie były w jego posiadaniu. Rada nadzorcza stwierdza natomiast, że doręczyła Kondelli akta 16 stycznia 1960 r., a otrzymała 1 lipca 1960 r.

1 lipca 1960 r., a więc właśnie wtedy, gdy Górnego już w Polsce nie było. Uznał, że „sicher ist sicher” wyjeżdżając w pierwszą połowę 1960 r. do NRF.

I słusznie: — z jego, rzecz jasna, punktu widzenia... Nie ludźmy się przecież, iż w cytowanym wyżej dokumencie zostały ujawnione wszystkie kandy Górnego. Do tego trzeba by śledztwa.

Kto „storpował” śledztwo „przygotowując” sprawę do prokuratury? Chyba ktoś, kto równie jak Górny wierzy zasadzie „sicher ist sicher”.

Dlaczego te i inne rebusy nie zostały rozwiązane? Trudno odpowiedzieć. Można natomiast poinformować o innej „rozrywce” a la ping-pong.

O przebieg zawodów. Piśmo o nadużyciach w „Równości”, wpływa do Najwyższej Izby Kontroli (Departament Prezydialny, Wydział Skarg i Żądań). Stamtąd trafia do Związku Spółdzielni Inwalidów w Warszawie. Z kolei instytucja ta przekazuje materiały Okręgowemu Związkowi Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu. W efekcie kontroli nie dokonują inspektorzy NIK-u. Zajmują się tym jeden rewident, zależny od prezesa OZSI. Czy w tych warunkach zachowana jest pełna gwarancja obiektywnych ustaleń?

MIROSLAW IDZIOREK
MICHAŁ LUCZAK

JUTRO: „Konfrontacje”

Fot. — K. Przychodźki

Rządca kropnął się do biur, gdzie był telefon.

— Benek! Benek!

Roman biegnąc z wiałrem wody zirytował się. Co do cholery te pętaki tak się nawołują nawzajem? Najważniejsze zresztą, że są już jeden i drugi.

Mignął mu w przelocie Heniek, wracający z opróżnionym wiadrem. Dopiero formował się rząd podających naczynia z ręki do ręki.

— Tam też się pali — to głos Benka.

Pobiegło kilku we wskazanym kierunku. Ogień buchał z przylegającej do skrzydła zrujnowanej części pałacu.

— Co za diabli? W paru miejscach? — ktoś się głośno zadziwił.

Nie było czasu na medytację. Dym, piekielny swąd.

— Zboże się pali, pszenica.

To już na piętrze. Tam stały saskieki. Ale i akcja była już bardziej zgrana, nie patrząc na gorąco i dym biegli ludzie z pomocą. Rozlegał się daleko w noc odgłos bosaków, zwalających niebezpiecznie zwęgloną ściankę. Z sykem chlupotała woda. Od grobli doprowadzono drugi waż, kilka osób na zmianę mordowało się przy ręcznej pompie.

— Tolek, wiele nie pomożemy, pilnujmy lepiej naszego. Czego on się tu wszędzie pęta?

W mocniejszym wyblasku płomienia mignęła im wielka postać magazyniera Janiaka. Biegł z wiałrem wo-

dy, zdziwili się, że chlusnął ją obok ognia, na niezajętą część podłogi, gdy tuż, tuż dymilo się.

Przenikliwy ryk syreny.

— Jest straż. — Otucha wstąpiła w serca. Bo cholera wie, co z tym pożarem. W dymie trudno się w końcu rozeznac. Fachowcy, ci sobie poradzą.

— Milicja też przyjechała — szepnął do Wieska traktorzysta o piegowatej gębie.

Benek z Tolkim widzieli, jak milicjanci przywołali do siebie magazyniera, odprowadzili go poza obręb placu szczytny rozświetlonej blaskiem płomienia. Teraz nie mieli nic do roboty. Już tam strażacy lepiej od nich wszystkich poradzą. Stanęli z boku kotującego tłumy. Lamentowały kobiety, mężczyźni spoglądali ponuro. Strażacy już byli w akcji. Zgrabnie to szło.

— Tolek, gdzieś był przed samym pożarem? — głos Benka był ostry, inkwizytorski.

— Gdzie? Sikać mi się zechciało. Jeszcze nie skończył, widzę, od bocznej strony magazynów sadi ten Janiak. Wiesz, pod groblę. Więc ja bokami za nim, ani mnie widział. Zaczął biec, kręgiem, od grobli aż po zagajnik. Jak krowa się przez niego przedzierał. Dopiero wtedy łakną od tyłu do swego domu. Właśnie zaczął się alarm na pożar. Nie wiedziałem, co robić. Wracać, czy dalej pilnować? Zostałem, aż go zaczęli wołać, razem wróciłem. On mnie nie dojrzał. Ty, Benek, czy to nie on może?

— Cholera wie... Tolek, a tam, gdzie myśmy papierosa palili?

— Ee, nie z tej strony się to zaczęło.

— Kiedy właśnie z tamtej.

— To leśmy zobaczyć.

Wielkim kołem obiegli budynek, wychynęli w gęstwie maliniaku za ruinami, stamtąd wyskoczyli na porośniętą trawą gruzy, gdzie czatowali przez dwa dni na Janiaka. Wielki plac trawy zesmalony był zupełnie, aż po piwniczne, obite kratą okna części magazynowej. Chłopcy spojrzeli po sobie.

— Tu byliśmy?

— Jakby trochę dalej. Nocą nie rozpoznaś tak łatwo. Ktoś idzie, cofnijmy się, może to już magazyniera puścili, sprawdza coś?

Przycupnęli za malinami. Ktoś nad biegł na plac zesmalonej trawy, rozglądał się, silnym podrzutem nogi kopnął jakąś butelkę aż rozprysnęła się w szczytki w niedalekich krzewach.

— To Stefan... — szepnął Beniek.

— Chodźmy za nim. Czego on szuka?

Stefan zawrócił znowu na podwórze. Porwał od razu dwa wiadra wody, pobiegł w stronę rozwartych wrot magazynu. Chłopcy śmignęli za nim.

— Wy dokąd, pętaki?

Tolek uchylił się, Benka czyjaś dłoń uchwyciła za ramię, przytrzymała.

— Stój, stój, ...

(Ciąg dalszy nastąpi)

(58)

NUMER SPECJALNY — Z OKAZJI ZBLIŻAJĄCEGO SIĘ DNIA KOBET

Atrakcyjne konkursy dla wszystkich

WELOCYPED

Organ tylko
dla zrównoważonych
objeżdża co tydzień

Rok I Nr 6

Książki i pytania

W „Głosie” z 2 marca br. zamieściliśmy informację o atrakcyjnym konkursie czytelniczym na temat radzieckiej literatury współczesnej. W konkursie — przypominamy — może wziąć udział każdy, kto przeczyta co najmniej trzy z wymienionych niżej książek i odpowie na pytania, dotyczące tych książek. Odpowiedzi prosimy nadsyłać do Zarządu Wojewódzkiego TPP-R w Poznaniu, ul. Ratajezaka 37 do dnia 1 maja 1961 r.

A oto spis książek, objętych konkursem czytelniczym:

1. Aleksander Czajkowski „ROK ŻYCIA” — „Czytelnik” 1960, str. 273, cena 14 zł; 2. Daniel Granin „PO SŁUBIE” — „Iskry” 1960, str. 443, cena 10 zł; 3. Władimir Kaverin — „OTWARTA KSIĘGA” — „Czytelnik” 1958, str. 351, cena 22 zł; 4. Jurij Kazakow — „BRZDĘKA DZIEWCZYNA” — PIW 1960, str. 237, cena 12 zł; 5. Antonina Koptajewa — „PORYWY” — „Czytelnik” 1960, str. 588, cena 27 zł; 6. Halina Nikołajewa — „BITWA W DRODZE” — „Książka i Wiedza” 1959, str. t. I — 500, t. II — 445, cena t. I/II — 20 zł; 7. Paweł Niliński — „OKRUCIENSTWO” — PIW 1957, str. 267, cena 12 zł; 8. Włodzimierz Pomerancew — „DOJRZAŁOŚĆ” — „Iskry” 1960, str. 374, cena 15 zł; 9. Jurij Rytcheu — „GDY SNIEGI TOPNIEJĄ” — „Czytelnik” 1960, str. 302, cena 12 zł; 10. G. Trojeński — „KARIERA KARLUKA” — „Książka i Wiedza” 1960, str. 226, cena 12 zł;

Każdej z wyżej wymienionych pozycji dotyczy jedno z poniższych pytań, lecz ich kolejność nie odpowiada kolejności tytułów książek. Oto pytania:

1. „O komunizm walczą się łagodnym orzechem” — młkiem, młkiem, chlebem powszednim sprawiedliwości. Gdzie odbywało się posiedzenie, na którym wypowiedziano te słowa? Odpowiedź... Tytuł książki...
2. Gdzie mieszkała po wyjeździe za mąż Natasa Korobowa? Odpowiedź... Tytuł książki...
3. Kto zaczął rozpoczynać przebijanie tunelu w Zapolarsku za pomocą łomów? Odpowiedź... Tytuł książki...
4. Jakie stanowisko objęła żona Igora Malutina po przyjeździe do miejscowości Korkino? Odpowiedź... Tytuł książki...
5. Podaj zawód człowieka, który zaopiekował się ślepym psem. Odpowiedź... Tytuł książki...
6. Nad jakim wynalazkiem pracowała profesor Tatiana Własnikowa? Odpowiedź... Tytuł książki...
7. W której powieści i kto chciał znieść podatek mieszkaniowy? Odpowiedź... Tytuł książki...
8. Kto pisał pracę naukową na temat: „Co ma zrzeć koń i co on powinien zjeść”? Odpowiedź... Tytuł książki...
9. Co otrzymała od władzy radzieckiej żona Łazarza Baukina? Odpowiedź... Tytuł książki...
10. Jak się nazywał szkuner, na którym pracowali Rintyn i Pietia? Odpowiedź... Tytuł książki...

Wśród tych, którzy nadesłali poprawne odpowiedzi, co najmniej na trzy pytania, rozlosowanych zostanie 100 nagród, ci zaś, którzy odpowiedzą na najwięcej pytań, wezmą udział w rozgrywce finałowej (pierwsza nagroda — bezpłatna wycieczka do ZSRR). Książki wypożyczyć można w bibliotekach lub nabyć we wszystkich księgarniach Domu Książki, punktach sprzedaży książek GS-ów. Tamże otrzymać można ankiety konkursowe.

O przyjaciółach
słów kilka

Myślimy tu o młodym, reaktywowanym Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Poznaniu. Zdradza ono dużą żywotność i można powiedzieć, ekspansywność, skoro już kilka miast naszego województwa (i nie tylko naszego) mogło obejrzeć wystawy poznajskich plastyków. Spójrzmy choćby wstecz na pracę Towarzystwa w lutym.

Tak więc ekspozycje organizowane przez T. P. S. P. dotarły: do Śremu, gdzie wystawiali plastycy poznańscy (15 olei) przy czym otwarcie wystawy poprzedziła pouczająca prelekcja artysty-malarza, Bartłomieja Kurki, do Gorzowa, gdzie w Muzeum gościły grafiki Andrzeja Kandziory.

Znany rysownik Stanisław Mrowiński wystawił 30 grafik w rawickim więzieniu, natomiast prace autorów z różnych stron Polski znalazły się (malarstwo) w świetlicy Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich.

Do „Stomila” zawitał ze swymi grafikami (linoryty, rysunki) Eugeniusz Rosik, który przy tej okazji pogawędził o sztuce z pracownikami zakładu.

Tak więc luty rzeczywiście był dla Towarzystwa miesiącem pracowitym i na pewno nie straconym. Bogato zapowiada się również obecny miesiąc, lecz o tym w swoim czasie.

Ino

Czy DOKP przyjmie „widły“?

Niedawno, w artykule pt. „Mechaniczne widły pilnie poszukiwane”, omawiałyśmy ważki problem mechanizacji robót załadunkowych i wyładunkowych na PKP. Wnioskując równocześnie, by poznańska DOKP skupiła w swych rękach całość rozproszonych dziś sił i środków na mechanizację wspomnianych robót.

Do niedawna nie mieliśmy Urzędów Budowlanych w Warszawie, w oparciu o dokumentację, jaką otrzymaliśmy w ramach współpracy naukowej i technicznej z Czechosłowacją, opracował konstrukcję wyładunkarki typu WW-200. Przy jej pomocy, dwóch ludzi rozładuje w ciągu 8 godzin około 40 wagonów, eliminując pracę 78 robotników. Dziś bowiem ręczny wyładunek wagonu absorbuje w ciągu 6 godzin pracę 2 robotników i kosztuje 150 zł. Przy pomocy urządzeń WW-200 kosztuje tylko od 25 do 30 zł.

Miaśnotwórcza
...miedź

W Lubinie Legnickim, gdzie na nowo odkrytych pokładach buduje się już pierwszą kopalnię miedzi, równocześnie wznosi się pierwsze osiedle dla przyszłych górników. Do roku 1965 Lubin otrzyma około 5,5 tys. nowych izb mieszkalnych oraz nowy hotel, gazownię, kilka szkół, 50 sklepów i 8 zakładów gastronomicznych. Projektuje się tu również utworzenie technikum i zasadniczej szkoły górniczej. Za 10—15 lat ludność Lubina wzrośnie z obecnych 5 tys. mieszkańców do ok. 30 tys. (ZAP)

Warto więc, by prototypem tego urządzenia zainteresowała się poznańska DOKP, od której oczekujemy także odpowiedzi na artykuł wspomniany na wstępie. (pch)

KOBIETA



w oczach matki...



... męża...



... przyjaciela...

... a taka jest naprawdę.
„Kobieta i Życie”DOSTANĘ
KWIATEK...

Mąż mój od kilku dni chodzi z dziwnym wyrazem skupienia na twarzy. Domyślam się: w środę Dzień Kobiet. Chiopisko przemysłowa, czym by tu mnie uraczyć.

Wiem, wiem dokładnie, jak to się odbędzie. Rano dostanę kwiatek, w myśl hasła „kwiatek dla Ewy”, które propaguje prasa i radio. Więc dostanę ten kwiatek, a mój ślubny kwiatuś będzie się rozpywał w słodyczy.

Oczywiście — zaraz pomknę po najładniejszy wazon, by go napełnić wodą. Trzeba go będzie ubiec — w zeszłym roku stłukł wazon, który otrzymałam jako podarunek ślubny. Przypuścimy więc, że uda mi się zapobiec nowej katastrofie, ale później

będę bezsilna. On będzie chciał zrobić śniadanie. Własnoręcznie. Nie wiem tylko, co wymyśli, przed czym się bronić. Może znów zechce smażyć naleśniki? Tak czy owak będę martwiła ze strachu pod drzwiami kuchni, wieszając, kiedy zaczął wydobywać się kłęby dymu i kiedy usłyszę jego wrzask i brzęk tłuczonych naczyni. Prawdopodobnie spóźnię się do pracy, bo trzeba będzie robić generalne porządki w kuchni, ale w takim dniu nikt chyba mi tego nie weźmie za złe. W biurze znów dostanę kwiatek, a raczej jedną dwunastą doniczki, bo u nas pracuje właśnie 12 kobiet.

Jeżeli mój ukochany ślubny poparzy się przy śniadaniu, zrezygnuje chyba ze sprawienia mi przyjemności własnoręcznie przyrządzonym obiadem. Ale na pewno obmyśli jakąś atrakcję na popołudnie. Być może, jak w zeszłym roku, zaprosi gości. Najpierw będzie wesoło, ale później chłopcy zasiądą do brydża, a ja będę podawać im kanapeczki, herbatkę, popielniczki i

uśmiechać się anielsko, bo to moje święto. Zapaskudzą mi całą podłogę swymi buciorami, zdyminią i poprzestawiają pokój.

Trzeba więc będzie sprzątać. Potem już tylko przebrnąć przez kolację. Myślę, że on będzie już na tyle zmęczony, że nawet nie zaprotestuje, kiedy kolację przyrządzię sama.

Dziwne, ale...

Kobiety w Szwajcarii pozbawione są praw wyborczych.

Kobiety w polityce: premierem Ceylonu jest pani Bandaranaike, ministrem spraw zagranicznych Izraela — p. Golda Meir.

Najwięcej kobiet w Polsce (w porównaniu z liczbą mężczyzn) jest na Wybrzeżu.

W Anglii kobieta, towarzysząca mężczyźnie na ulicy, idzie zawsze od strony chodnika. Na Węgrzech — mężczyzna pierwszy wchodzi do kawiarni, restauracji itp.

Kobiety na ogół żyją dłużej niż mężczyźni (szczególnie meżatki). O wiele też rzadziej chorują na zawał serca.

Jak wykazały statystyki, kobiety powodują mniej wypadków samochodowych. Są przy tym równie ostrożne od mężczyzn.

Dzień 8 marca minie szybko, a później zaczyna się zwykłe dni. Wstanę wcześniej o pół godziny, by jak zwykle, zrobić śniadanie, a potem przysiąść, by zaczął wstać. Po pracy trzeba pomyśleć o obiedzie, sprzątnąć, sprzątnięciu itp. On będzie siedział w fotelu i czytał gazetę, bo zawsze taki zmęczony po pracy, biedaczek. Później pofrunie gdzieś na telewizję, a ja zajmę się bielizną. Normalna rzecz w dobie równouprawnienia.

Jednak nie narzekam. Sąsiadka ma gorzej. Też pracuje i ma dwoje dzieci.

Ale kwiatek ósmego dostanę. Już dziś, kiedy o tym pomyślę, iza rozczulenia kręci się w oku...



Gdzie diabeł nie może... To zdjęcie zostało wykonane w Warszawie, w komorze, imitującej warunki lotu w kosmos. W roli kosmonauty wystąpiła kobieta.



PLOTKI • nie plotki • PLOTKI • nie

DLA WSZYSTKICH!

Na półkach księgarskich ukazało się niedawno dziełko pod następującym tytułem: „Morfogeneza dróg wprowadzających układ płożowy wszy pediculus humanus (Anoplura)”. Nareszcie coś do czytania!

KONTROLA JAKOŚCI (Z GŁOWĄ!)

W Lublinie, prosto na głowę jednego z przechodniów, z IV piętra remontowanego domu spada cegła. Rozszkodowany odniósł tylko nieznaczne obrażenia. Cegła natomiast poszła w drobny mak...

Brakorob uratował człowieka od śmierci, a tyle się na niego narzeka...

LEJ, CZYM MOŻESZ!

W remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Zagórowie pod Będzinem, od

MY o SOBIE BŁYSKAWICZNA
ANKIETA „WELOCYPEDU”

Co sądzą kobiety o mężczyznach? Odpowiedzi na to pytanie udzieliły nam przez telefon przypadkowe rozmówczynie. Oczywiście — w wypadku gdy w słuchawce rozlegał się głos mężczyzny, zadawaliśmy odwrotne pytanie. Wszystkim rozmówcom serdecznie dziękujemy. A oto odpowiedzi:

GŁOS MAJĄ KOBIETY

Sprawie zawód, bo akurat nie potrafie myśleć o mężczyznach w liczbie mnogiej, gdyż jestem zakochana. Poza tym... gdyby mieli więcej fantazji...

Gdybyśmy my zasiadały w ONZ, a nie mężczyźni, już dawno nie byłoby wojny i zbrojeń i bombach.

Stanowczo za mało interesuje ich dom. Lubią, gdy jest pięknie posprzątane, ale jeżeli nawet czasem pomagają, to z musu.

Najbardziej drażni mnie to, że zbyt lubią flirtować w czasie pracy. My musimy to znosić i ławirować, bo wiadomo, w pracy mężczyzna zawsze ważniejszy i od niego wiele zależy.

Mietek, nie wygłupiaj się, bo spieszę się do fryzjera.

Dla mego męża najmniejsza ryjka jest ważniejsza ode mnie. Wolę jednak takie konkurentki.

Mężczyźni nie są tacy żli, i jeżeli przyjrzeć się im z bliska, mają swoje zalety. Ale ja to gdzieś wyczytałam. Czy mam sympatię? Tak, byłby

ideałem, gdyby jeszcze miał motocykl.

Jestem nauczycielką od wielu lat. Mężczyźni też są jak dzieci, w każdym razie lubią by ich tak traktować, ale jednocześnie nie znoszą sprzeciwów. Łatwiej dojść do porozumienia z prawdziwymi dziećmi.

Idealów nie ma. Każda kobieta to w końcu zrozumie. Osobiście jestem bardzo zadowolona z mego nie-ideału.

Potrafia w głupi sposób wydawać pieniądze.

MÓWIĄ MĘŻCZYZNI

Powiem szczerze: ładne na ogół nie grzeszą rozumem, a mądre urodą. Ale proszę nie zdradzać, że tak myślę, dobrze?

Pracuję wiele z kobietami i jestem z nich zadowolony. Lubią plotkować, to prawda, ale za to są mniej drażliwe na punkcie pracy zawodowej, skromniejsze pod tym względem od mężczyzn.

Poprzewracało się im w głowie przez to równouprawnienie. Przed pierwszą wojną było inaczej.

Rozczarowałam się. Mężczyzna zawsze bardzo idealizuje. Kiedy człowiek jest zakochany,

nie potrafi dostrzegać wad, a później jest kram i nieporozumienia.

Kobiety zmieniają się najbardziej na urlopie.

Dajcie mi święty spokój! Mam komisję na głowie!

Tracą pieniądze na wiele głupstw.

Kobieta nigdy nie będzie dobrym przyjacielem, gdyż nie potrafi być obiektywna i myśleć logicznie.

To chyba pomyłka. Tutaj plebania.

Pracownicy poszukiwani

Asystenta kontratacji bekonów na rejon Mieleszyn, pow. Gniezno zatrudnia natychmiast Zakłady Mięsne w Gnieźnie, ul. Przy Rzeźni 2. Pożądane niższe lub średnie wykształcenie rolnicze względnie praktyka w rolnictwie. Mieszkania nie zapewnia się. K842

Pracowników umysłowych i fizycznych (miejscowych) oraz kierowców z III kat. mężczyzn przyjmie natychmiast Urząd Poczty w Poznaniu, ul. Głogowska 17 — Kadry, I piętro, pokój 57. 22362g

Pracowników kwalifikowanych do księgowości finansowej oraz kasjera lub kasjerkę poszukuje przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Podania z życiorysem, opinią i odpisami dokumentów składać w Biurze Ogłoszeń w Poznaniu, ulica Świerczewskiego 3 dla K1354.

Kierownika Działu Produkcji oraz głównego technologa zatrudnia zaraz Poznańskie Zakłady Gastronomiczne — Kawiarnie. Warunki pracy do omówienia w Sekcji Kadr — Poznań, ulica Nowowiejskiego 6. K1356

Inżyniera mechanika na stanowisko konstruktora oraz na pół etatu — inżyniera lub technika chemika ze specjalnością pokryć galvanicznych zatrudni przedsiębiorstwo państwowe. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. Zgłoszenia kierować: Biuro Ogłoszeń, Poznań, ulica Świerczewskiego 3 dla K1357.

Pracownika na stanowisko inspektora technicznego zatrudni zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Krzyżu. Wymagane wykształcenie: średnie techniczne i 3 lata praktyki. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu. K1364

Pracowników sezonowych — kobiety oraz 2 pracowników stałych — mężczyzn, samotnych lub z rodzinami (z pensją) do prac polowych przyjmie Stacja Doświadczalna Oceny Odmian w Zaborniu, pow. Głogów, stacja kol. Krzepów. Wynagrodzenie i świadczenia wg układu zbiorowego pracy. K1365

Inżyniera agrot. wzgl. technika agrot. z praktyką na stanowisko technologa. Zootechnika z praktyką w charakterze instruktora zatrudni: Centrala Surowców Włókienniczych i Skórzanych W/O Poznań, Szyperska 1. Warunki pracy i płacy do omówienia w Insp. Kadr. K1368

Referentki ze znajomością pisania na maszynie, maszynistki, ślusarzy, stolarzy, malarzy, szklarzy, zdunów, elektryków, instal. wodno-kan. na konserwatorów budynków mieszkalnych oraz robotników do ekipy remontowej i robotnicze do sprzątania po malarzach zatrudni Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań — Stare Miasto, ulica Rybaki 18a. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Sekcji Adm.-Gosp. I piętro, pokój 16. K1373

Inż. geodetów, techników geodetów, techników wodno-mellor., kreślarzy oraz pracowników fizycznych do prac pomiarowych — przyjmie zaraz Biuro Proj. Wodno-Melloracyjnych w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 138. Warunki pracy i płacy do omówienia. K1414

Kandydata na stanowisko szefa kuchni z średnim wykształceniem gastronomicznym lub z wykształceniem podstawowym i długoletnią praktyką przyjmie zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców we Wschowie, telefon 238, warunki pracy do omówienia na miejscu. (pokój służbowy zapewniony). K1490

Kierownika grupy robót na budowę w Nowej Soli — mieszkanie rodzinne zapewnione po okresie próbnym, kierownika budowy, techników budowlanych na stanowiska majstrów, majstrów budowlanych posiadających dyplomy mistrzowskie, st. magazyniera budowy oraz absolwentów wyższych szkół technicznych na staż pracy zatrudni zaraz Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze. Dla reflektujących kandydatów gwarantujemy w początkowym okresie zakwaterowanie w hotelu przedsiębiorstwa, a na przestrzeni roku 1961/62 mieszkania w nowym budownictwie. Szczegółowe oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw prosimy przysłać pod adresem: Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane, Zielona Góra, ulica Wyspiańskiego nr 13. K1366

SKWIERZYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W MURZYŃKOWIE, pow. Skwierzyna posiadają

DO SPRZEDAŻY WOLNORYNKOWEJ

CEGLĘ WAPIENNO-PIASKOWĄ

dla przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i osób prywatnych w dowolnej ilości i gatunku w cenie wg cennika nr 153/Z/60 wydanego przez M. B. i P. M. B. Zamówienia prosimy kierować pod wyżej wyzn. adresem. K1370

Praca

Pomoc domowa potrzebna do domu lekarza. Zgłoszenia: Czesnikowska 3 B m. 5, w godz. od 18-20. 22615g

Ucznia powyżej lat 15 przyjmie mistrz tapicerski. Poznań, Małeckiego 33. 22621g

Szukam dozoruanta parci, wykonuje wszelkie prace także przy hodowli inwentarza. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2624g.

Oddam większą ilość krawców do malowania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2646g.

Opiekunka do dziecka potrzebna. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2643g.

Paniąka poszukuje jakiegokolwiek pracy po południu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4135p.

Ogrodnik samodzielny z wieloletnią praktyką przyjmie zaraz posadę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4143p.

Potrzebny pracownik do pomocy w gospodarstwie, samotny lub małżeństwo bezdzietne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4154p.

Kupno

Kupię okazjynie motocykl WSK, WFM ewentualnie do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2650g.

Kupię ciagnik Zetor na chodzie lub do remontu. Karpinski, Golański, poczta Goleścin, powiat Mogilno. 4138p

Kupię młocarnię Lanz 10 kwint. albo innej marki z podaniem ceny. Szamałek, Marulew, poczta Bruzew, pow. Turek. 4157p

Sprzedaz

Wozki dziecięce nowoczesne modele, wielki wybór, niskie ceny oraz ma terace wszelkich rozmiarów polecam. Poznań, Armii Czerwonej 10 — Brzozowska. 20105g

Motor SHL dotarty sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2551g.

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczępanka. Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 21202g

Sprzedam samochód Opel Olympia, górnoszarowy. Witkowski K. Gniezno, ul. plk. Hynka 1 m. 23. 4124p

Sprzedam silnik elektryczny 16-konny, 720 obrótów, pierścieniowy, na łożyskach ślizgowych z rozrusznikiem i wyłącznikiem, prawie nowy. Szybka, wiatrak, Znin. 1 Stycznia 4. 4128p

Samochód osobowy zamienię na motocykl. Rózewska 7 m. 1 (Główna). 22190g

Wapno palone najwyższej jakości w cenie 450 zł za tonę dostarcza koleją Wapiennik w Biotnicy, powiat Strzelce Opolskie. 4139p

Sprzedam słone żyrnia. Rybak, Dziekanowice, powiat Gniezno. 4142p

Sprzedam aparat dziewiarski, najnowszy Knitax S-7 z przystawką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4146p

Sprzedam sliczną sypialnię orzech kaukaski, wysoki polski. Cena do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4147p.

Sprzedam hodowlę drobiu czterysta kur niosek, zapasy paszy, odległość do tramwaju jeden km. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2620g.

Wersalki — tapczany, amerykański, fotele sprzedaje Tapicernia, przyjmując przeróbki. Małeckiego 33. 22623g

Sprzedam maszynę do szycia. Zwierzyniecka 41 m. 4. 22627g

Sprzedam samochód „Wartburg” mało używany. Puszczykowo, ulica Wawrzynka 2. 22633g

Sprzedam warsztat stolarski urządzony. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2628g.

Stację obsługi samochodów w dobrym punkcie (nowej) odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2637g.

Samochód marki francuskiej, rocznik 1959 po przebiegu 17.000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2642g lub telefon 621-62. 22642g

Sprzedam psa rasy owczarek alaski. Strzałowa 7 m. 29. 22647g

Lisy niebieskie na kohnię sprzedam. Małeckiego 3 m. 1. 22652g

Sprzedam 100 kg cebuli „Wolskiej” siewki. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2654g.

Okazjynie sprzedam ciagnik Ursus 45 KM po kapitalnym remoncie 2 przy czepe po 8 t. i przyczepa 5 t. Rybak, Zychlew. pow. Gostyn. 4148p

Sprzedam samochód osobowy Mercedes 170, czterodrzwiowy, zapasowy silnik. Szymkowiak, Wągrowiec, Rogozińska 11. 4151p

Sprzedam samochód osobowy-bagażowy (4 osoby, 750 kg), nowoczesny, stan dobry. Puszczykowo, Cienista 4, tel. 123. 22951g

Pół krzwy wielokwiatowe, malokwiatowe, różowe, pnaczo-ciepne, pienne, duży wybór poleca, oferty wysyła ogrodnictwo Ed. H. Gogolewski. Leszno, Zacisze 3, telefon 873. 3703p

S. + p.

Maria Markiewicz

z domu Szaroleta
moja najukochańsza matka, żona i siostra, opatrzona Sakramentami św., zasnąła w Bogu, dnia 2 marca 1961 r., w 81 roku życia.

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w sobotę, 4 marca 1961 r., o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w dzień pogrzebu o godz. 8 w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach.

Druga msza św. żałobna odprawi się w kościele Najświętszego Zbawiciela w czwartek, 9 marca, o godz. 9.

O tym zawiadamiają w nieutulonym smutku pogrzebił SYN, MAŁA I RODZINA

Poznań, Czerwonej Armii 89 m. 16, Poznań, Kórnik, Toledo USA. 23193g

1 MASZYNĘ DO LICZENIA

elektryczną nowoczesną

2 MASZYN DO PISANIA

biurowe nowoczesne

1 ADREME RĘCZNA

ZAKUPI

PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE.

Oferty Biuro Ogłoszeń, ulica Świerczewskiego 3 dla K1493.

Lokale

Mieszkania do zamiany, wyłączone, pokoje sublokatorskie, poleca — poszukuje „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29. 22014g

Zamienię 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią, łazienką, samodzielną na 1 pokój z kuchnią, łazienką, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2636g.

Mieszkania do zamiany, wyłączone, pokoje sublokatorskie poleca — poszukuje „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29. 22555g

Kupię pokój wyłączony na korzystnych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2604g.

Zamienię komfortowe mieszkanie w Bydgoszczy, 3-pokojowe na podobne w Poznaniu, Bydgoszcz Pomska 9 m. 4. 4130g

Wrocław: Zamienię komfortowe mieszkanie trzy-pokojowe na podobne w Poznaniu. Poznań, telefon 44-93. 22743g

Zamienię pokój z kuchnią przy Rynku Wileckim na 2-3 pokoje, samodzielne. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2396g.

Zamienię 2 działki 0,25 ha — budowlane (18 km od Poznania), przy dworcu kolejowym na mieszkanie 1-lub 2-pokojowe z kuchnią, wyłączone w Poznaniu. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2603g.

Zamienię duży, słoneczny pokój, samodzielny, z osobnym warszteinem na pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2605g.

Pokój wyłączony, z samodzielną kuchnią, wspólną łazienką, w śródmieściu odstąpię za zwrot kosztów remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2607g.

Zamienię 2 lokale na Rynku Łazarskim, warsztat na pokój samodzielny względnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2609g.

Dwa pokoje z kuchnią, samodzielną ze stróżnicą, możliwość wykończenia trzeciego pokoju zamienię na podobne bez stróżnic. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2612g.

Dwóch rzemieślników szuka sublokatorskiego skromnego pokójku w Poznaniu — Winiary — Podolany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2613g.

Zamienię 3 pokoje, kuchnię, przedpokój, zabudowania gospodarcze w Siemieniowicach k. Katowic na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2627g.

Zamienię pokój z kuchnią (cieplej) wysoki parter na dwa pokoje z kuchnią. Żurawia 5 m. 9, przy Rynku Jeżyckim. 22656g

Małżeństwo poszukuje spiesznie pokoju umiarkowanego na okres 1 roku, płatne pół roku z góry, najchętniej przy starszej osobie, ewentualnie damy utrzymanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2633g.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe Sopot, na podobne w Poznaniu, Dąbrowskiego 120 m. 3, Romuald Maciejowski. 22660g

Nieruchomości

Polecamy, poszukujemy domki, wille, kamienice, parcele, gospodarstwa, wszelkie nieruchomości, zamiany mieszkań, pokoje umiarkowane Biuro Ogłoszeń, Czerwonej Armii 51, w podwórzu, prześlecie przez plac wprost. 22666g

Sprzedam połowę domu 2 pokoje z kuchnią, z ogrodem, 2.000 m², oparkowanie, drzewa owocowe. Podolany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2597g.

Sprzedam gospodarstwo 2,5 ha z zabudowaniem nadające się na ogrodnictwo koło Poznania. Zgłoszenia: Zofia Ławniczak, Bolesław, poczta Owinska, pow. Poznań. 22599g

Sprzedam 4 działki 0,5 ha pod budowę w Goleściu k. Poznania, przy dworcu kolejowym. Klimmek, Golec, powiat Chłudowo. 22602g

Sprzedam domek jednorodzinny wraz z piekarnią, w pełnym uruchomieniu w miasteczku koło Gniezna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2617g.

Ładny domek Osiedle Warszawskie. Działki wolności sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2744g.

Wydzierżawie 2.600 m², 1.500 m², oparkowane Nowe Miasto, ulica Wileńska dojazd trolejbusem do ul. Pustej. Oferty: Marzec Bolesław, Szczecin, Jagiellońska 91 m. 6. 4156p

Sprzedam ogród 1 ha, oparkowany koło Leszna, szosa poznańska, nadająca się na hodowlę, ogrodnictwo, stacje obsługi, woda, światło, Dembińska, Leszno, Rynek 22. 4155p

Sprzedam gospodarstwo 5,5 ha z budynkami, wiaśnię przedwiojenną. Wachowiak, Romanowo, powiat Czarnków. 4152p

Sprzedam gospodarstwo 8,5 ha informację Józef Łata, Golaszyna 48, poczta Bojanowo Poznańskie, powiat Rawicz. 4150p

Kupię piekarnię czynną z zabudowaniem. Zgłoszenia: Bronisław Świd, Łódź, Rewolucji 1905 23 m. 6. 4145p

Sprzedam domek jednorodzinny, Września, ul. Szczecińska 9, Tokarska. 4125p

Gospodarstwo rolne 20 ha, zabudowania elektryfikowane nadające się do objęcia przez 2 rodziny, z powodów rodzinnych tanio sprzedam. Stanisław Samolaj, Górka II, poczta Pamiątkowo, woj. poznańskie. 4133p

Przetargi — Komunikaty

OBWIESZCZENIE o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego — rewiru X w Poznaniu, ul. Mińska 1a, sprzeda w drodze publicznej licytacji, dnia 15 marca 1961 r., o godzinie 11 w Poznaniu — Antoninku, Browarna nr 24: 1 aparat radiowy marki „Wola”, 1 szlifierkę do płaszczyzn stolarskich kompletną, 1 szafę, 4-drzwiową, 5 koźłów stolarskich, 1 maszynę szlifierkę do płaszczyzn stolarskich z silnikiem, 1 frezówkę fardówką bez silnika, 2 warsztaty stolarskie, 2 stoliki nie kompletne dla telewizora, około 1 m² desek, 1 sypialnię nie kompletną, w stanie surowym, 3 bufety nie kompletne, 1 witrzynę nie kompletną, oszacowane na łączną sumę 39.700 zł należących do małżonków Mariana i Aleksandry Ganasioskich. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K1526

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Warsztatowiec”, przy zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego, Poznań, ulica Róbcza 4, ogłasza przetarg na wykonanie 3zybów konstrukcji stalowej z obudową szklaną zbrojoną do dźwigów osobowych budynku mieszkalnego znajdującego się w budowie w Poznaniu, przy ul. projektowanej Hetmańskiej a ul. Rolnej. Roboty winne być wykonane i zamontowane na budowie w III kwartale 1961 r. Materiały podstawowe jak stal kątowna, śruby, nakrętki, szkło zbrojone, dostarcza wykonawca. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru wykonawcy. Z dokumentacją techniczną można się zapoznać w sekretariacie Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Warsztatowiec”, w Poznaniu, ulica Róbcza nr 4, Dyrekcja ZNTK, telefon 82-21, wewnętrzny 54-81 lub 54-93. Termin składania ofert do dnia 10 marca 1961 r. K1353

Cukrownia „Szamotyły” p. p. w Szamotulach, ul. Wojska Polskiego 15, ogłasza przetarg na sprzedaż samochodu osobowego marki BMW, typ 340, 4-osobowy, w cenie wywoławczej 21.000 zł na dzień 11 marca 1961 r., o godzinie 10 rano. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić na konto nr 1223-6-156 w NBP O/Szamotyły, 10 proc. ceny wywoławczej tytułem wadium. Oględzin pojazdu można dokonywać na tydzień przed przetargiem pod wyżej wskazanym adresem. K1518

Parcelę 700 m² uzbudowaną, oparkowaną z pianem budowy 1-rodzinnej domku parterowego na Debu narożnik Bielska, Włazowa sprzedam. Koszaka 20 m. 7. 22635g

Sprzedam dom wyłączony z ogrodem, wolne 3 pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2637g.

Parcelę 1160 m², blisko tramwaju sprzedam. Zgłoszenia: Stęszewska 3 m. 2, od godz. 17-18. 22659g

Lekarskie

Dr. Paszkowski, specjalista chorób skórno-wenerycznych, Matejki 51, godziny przyjęć: 7-8, 30, 12-14, 18-20. 20796g

Zguby

Zagubiono zawodowe prawo jazdy III kategorii na nazwisko Zygmont Kazmierczak, Włosiejewski, pow. Srem. 4157p

Różne

Igły do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Wykonujemy naprawy igieł — maszyn, Firma „Terrax”, Poznań, Kiechanowskiego 5, telefon 422-77. 22380g

Wykonuje solidnie z gwarancją maszynki, igły oraz wszelkie naprawy sprzętu repasacyjnego. Poznań, Dąbrowskiego 40. 2280g

Parkiety czyści, wdręgu, cyklinuje, lakieruje. Informacje: Poznań, telefon 23-08. 22611g

Matrymonialne

Wdowiec rzemieślnik, inteligentny, domator, z synkiem, mieszkaniec w Poznaniu, wzrostu 1,66 m, muzykalny, posłubi panie lub wdowę do lat 40 (bez nałogów). Poważne oferty z fotografią (zwrot zapewniam) Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2626g.

Włodzimierz Jerzego

Apponowicza

odprawiona zostanie msza św. żałobna dn. 7 marca br., o godz. 20 w kościele OO. Dominikanów, przy Al. Stalingradzkiej.

ZONA I RODZINA

22859g

S. + p.
Z OPOLSKICH
Blanka Jechanowska-Orszańska

artystka Teatru Polskiego w Poznaniu

po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielskim spokojem, zmarła w dniu 3. bm.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 marca br., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

o czym zawiadamiają stroskane

SIOSTRY I RODZINA

3 marca 1961 roku zmarła

Blanka Orszańska

aktorka Teatru Polskiego

wieloletnią pracą związaną ze scenami poznańskimi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 marca br., o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

DYREKCJA TEATRU POLSKIEGO

Blanka Jechanowska-Orszańska

dlugoletnia aktorka Teatrów Dramatycznych w Poznaniu

nasza droga Koleżanka po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w dniu 3 marca 1961 roku.

Wyprośzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Junikowie nastąpi w dniu 6 marca br., o godzinie 16.

ZARZĄD KOLA ZASP
PRZY TEATRZE POLSKIM

ZARZĄD ODDZIAŁU ZASP
W POZNANIU

Marzec	Imieniny
4	Kazimierza, Eugeniusza
sobota	Słońce:
	wsch.: g. 6.30
	zach.: g. 17.31

Teatry

OPERA — g. 19 „Madame Butterfly” (kończy się o g. 21.30)
POLSKI — g. 19 „Święta Joanna” (kończy się ok. g. 22)
NOWY — g. 19.15 „Apelacja Villona” (kończy się ok. g. 21.30)
OPERA — g. 19 „Sylva” (kończy się ok. g. 22)
MARCINEK — g. 16.30 „Kozalin-ka” (kończy się ok. g. 17.50).

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Sześćdziesiąt Antoni” (pol., 11 l.)
BAŁTYK — g. 11, 16, 19.30 „Młode lwy” (USA, 16 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Marsjańska krasnoludki” (polski, dla dzieci); g. 20 „Statek z dynamitem” (rum., 16 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 „Kłopoty z miłością” (NRD, 14 l.)
GWIAZDA — godz. 10.30, 13, 15.30 „Ucieczka przed nocą” (norweski, 10 l.); g. 18, 20.15 „Paryski wiołczek” (franc., 16 l.)
MALTA — g. 16 „Wesoła orkiestra” (ang., 10 l.); g. 18, 20 „Białe szkiełki” (włoski, 16 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 „Niewinni czarodzieje” (polski, 16 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Dama Kameliowa” (USA, 18 l.)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Kapelusz pana Anatola” (polski, 16 l.)
PANCERNIAK — godz. 17.30, 20 „Szatan z 7 klasy” (polski, 10 l.)
PIAST — g. 17, 19 „Szukam ojca” (radz., 12 l.)
RIALTO — g. 10.30, 15.30, 18, 20.15 „Tama na Pacyfiku” (włoski, 18 l.)
SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 „Spokojny człowiek” (USA, 16 l.)
TECJA — g. 18, 18 „Bambi” (USA, 7 l.); g. 20 „Odette S-23” (ang., 14 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Eugeniusz Oniegin” (radz., 16 l.)
WOJSKOWE — remont
WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 „Wyprawa za trzy morza”, część II (radz., hinduski, 14 l.)
FOTOPLASTIKON — g. od 10—20 „Najpiękniejsze miasta Szwajcarii, Bern, Genewa, Zurych”.

Radio

PROGRAM I
17 — M. Kleofas Ogiński: 6 polon. wykon. R. Smendzianka — fortepian; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.05 — „Nocny półw” (franc., pow. J. Putramenta; 18.25 — Kurs nauki jez. franc.; 18.40 — Śpiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca — „Śląsk”; 19 — „Zespół Dźwięków”; 19.20 — Wędrowni muzycy po kraju; 20.26 — Sport; 20.30 — Podwieczorek przy mikrofonie; 22 — Melodie taneczne; 22.30 — Muzyka taneczna; 23.10 — Wirtuoz w repertuarze rozrywkowym;
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 20, 23;
PROGRAM II (Poznań)
14 — Koncert estradowy; 14.45 — Rozmawiamy na tematy aktualne; 15.05 — Utwory charakterystyczne; 15.30 — Dla dzieci: audycja słowno-muzyczna; 16.05 — Koncert żywych; 17.30 — Sobotni przegląd sportowy; 17.25 — Rewia muzyczna w sobotnie popołudnie; 17.45 — Sobotni dodatek Radio-Expressu; 18.25 — Muzyka i akt.; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.05 — Aud. dla Wojska; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — Sportowa „Zgoda”; 20.40 — „Zgoda”; 21.27 — Kronika sportowa; 21.40 — Sprawozdanie dźwiękowe z przebiegu rozgrywek o mistrz. I ligi koszyk. męskiej „Lech” Poznań — „Śląsk” Wrocław; 22 — Koncert wybitnych solistów radz.; 22.30 — „Uśmiechy” — humor. T. Różewicz; 23 — Muzyka taneczna;
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ
17 — Widow. kukielki dla dzieci pt. „Pyza” (W-wa); 17.30 — Kurs dla kierowców samochodowych (W-wa); 17.50 — „Kajtuś rozmawia z dziećmi” (dok.); 18.05 — Film z serii „Przygody sir Lancelota” (dok.); 19.30 — Filmy rysunkowe dla dzieci (dok.); 19 — Magazyn PEGAZ (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — Ogólnopolski program tygodnia (W-wa); 20.15 — Program tygodnia (dok.); 20.25 — Polska Kronika Filmowa (dok.); 20.50 — Hokej na lodzie: ZSRR — Szwecja — transmisja z Łożan; 22.30 — Film fabul. prod. USA — „Miało bezprawia” (dok.);
KATOWICE
9.15 — „Nicolas Nicolety” — film prod. ang.; 11.30 — Przegląd prasy i „Aktualności”; 16.40 — Dla dzieci: „Wujcio Adaś i Kajtuś” — bajka; 17.50 — „Marzenia i zabawy” — film prod. CSRS, dla dzieci starszych i młodz.; 20.15 — Program tygodnia; 22.35 — „Nicolas Nicolety”.

Wystawy

MUZEUM HISTORII M. POZNAŃ (Stary Ratusz) — wystawa

Bądźmy zdrowi!

Podstawowe zadanie — profilaktyka

Na prawidłowość życia 400 tysięcznego miasta składa się wiele elementów: domy, urządzenia komunalne, komunikacja, handel, zakłady pracy. Jest również dziedzina, która w bezpośredni sposób reguluje życie obywateli. Jest nią służba zdrowia. — A że każdy obywatel bezpośrednio czy pośrednio korzysta z pomocy urządzeń i placówek leczniczych, nie brak więc i trudności.

Poprosiliśmy o kilka uwag na temat pracy placówek leczniczych dr. Jerzego Kozickiego, kierownika Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium Rady Narodowej m. Poznania.

— Panie Doktorze! Jakie problemy wysuwają się na czoło pracy poznańskiej służby zdrowia?

— Jest ich wiele. Wymienię jednak — moim zdaniem — ten najważniejszy. Myślę o poważnym postępie w zorganizowaniu opieki nad dzieckiem. Świadczą o tym liczby. Gdy w roku 1959 mieliśmy czynnych 25 rejonów pediatrycznych, to 1960 legitymuje się już liczbą 38. W roku bieżącym przybędzie dalszych 10. Niektóre rejon są co prawda jeszcze zbyt duże, jednak stopniowo dochodzi do tego, by nie obsługiwały one więcej niż 6 tys. dzieci. Rozbudowa sieci tych placówek pozwala na podstawowe zabezpieczenie dzieci przed zachorowaniem głów-

nie na wykonanie szczepień ochronnych. Staraliśmy się obejmować profilaktyką noworodki już od pierwszych dni ich życia. Idziemy nawet tak daleko, że gdy matka, mimo kilkukrotnych odwiedzin pielęgniarzy i wizyt, nie zgłasza się z dzieckiem do poradni, lekarz wizytuje dziecko w domu. Te wysiłki przyniosły już pewne rezultaty. M. in. poważnie zmalała śmiertelność niemowląt.

Dalszy etap opieki zdrowotnej nad dzieckiem to placówki szkolnej służby zdrowia. Poznań posiada ich 171, z obsadą 75 lekarzy i 95 osób średniego personelu. Specjalnymi badaniami obejmuje się młodzież klas pierwszych i siódmych szkół podstawowych. Bezwarunkowo daleko jest jeszcze do ideału, ale ostatni rok przyniósł poważną poprawę.

Może zechce Pan powiedzieć parę słów o szpitalnictwie?

— Jest to problem złożony. Chciałbym raczej mówić o przemysłowej służbie zdrowia. Medycyna przemysłowa jest zagadnieniem stosunkowo młodym. Konieczność jej istnienia wynika z postępu uprzemysłowienia naszego kraju, a w tym i miasta. Poza aspektem czysto medycznym, warto podkreślić dwa inne momenty, warunkujące konieczność istnienia i rozwoju tej gałęzi medycyny. Pierwszy — to ekonomiczna opłacalność; istnienie przemysłowej służby zdrowia przyczynia się do poprawienia stanu zdrowia pracujących, do zmniejszenia absencji chorobowej. Drugi — to aspekt wychowawczy — wpływa na przywiązanie się pracownika do zakładu. Przemysłowa służba zdrowia obejmuje w Poznaniu opieką 73 tysiące osób. Pracuje w niej 124 lekarzy z tego 21 specjalistów medycyny przemysłowej. Ta kategoria lecznictwa dysponuje dwoma oddziałami szpitalnymi, 35-łóżkowy oddział przy szpitalu im. Raszeja, oraz 100-łóżkowy oddział przy Zakładach „H. Cegielski”. Zakłady, zatrudniające poniżej 500 pracowników, korzystają z usług Miejskiej Poradni Higieny Pracy. Tak ustawione lecznictwo i systematyczne badania okresowe pozwalają uchwycić w zarodku początek schorzenia i likwidować je wszystkimi dostępnymi środkami.

Lata następne przyniosą dalszą rozbudowę lecznictwa przy zakładowym.

— Jeszcze chcielibyśmy coś usłyszeć o kłopotach poznańskiej służby zdrowia. Na pierwszy plan wysuwa się sprawa szpitali. Dla pełnego zaspokojenia potrzeb miasta, należałoby ilość miejsc w szpitalach zwiększyć o 100 proc. Zaplanowany szpital na 600 łóżek nie rozwiąże całkowicie trudności. Lecznictwo

specjalne zamknięte cierpi tak że na brak kwalifikowanych pielęgniarzy. Chociaż jest to bolesna ogólnopolska, będzie my musieli tą sprawą specjalnie się zająć. A teraz okiem pacjenta. Jest jeszcze w naszej pracy sporo niedociągnięć organizacyjnych, które denerwują ludzi, chociażby takie, jak stanie w kolejce po numerki do lekarza, korowody z analizami i wiele innych... Staraliśmy się je usuwać. Spodziewamy się, że i w tych sprawach nowo wybrane rady narodowe — miejska i dzielnicowe — wiele będą mogły nam pomóc.

Rozmawiał: JERZY KNAPIK

Klub Publicystów Międzynarodowych

Dziennikarze poznańskich gazet i radia, zajmujący się zagadnieniami międzynarodowymi powołali do życia Klub Publicystów Międzynarodowych przy SDP. Na zebraniu organizacyjnym omówiono plan działalności klubu i wybrano władze w składzie: L. Wachalski („Gazeta Poznańska”) — przewodniczący, R. Polczyński („Express Poznański”) — sekretarz i Zb. Szumowski (zast. red. nac. „Głosu Wielkopolskiego”). (na)

W wylęgarni na Bielnikach



INFORMUJEMY

W ramach wykładów o Poznaniu, organizowanych przez Tow. Miłośników m. Poznania, 6 bm, o godz. 19, w sali Pałacu Działalności, inż. Andrzej Bobiński mówił o problemach komunikacji miejskiej. Wstęp bezpłatny.

Zebrań wyborczych ZBoWiD Zegrze odbędzie się 5 bm, o godz. 11 w świetlicy starej szkoły na Zegrzu.

Miesięczne zebranie Kola Pszczelarzy odbędzie się 5 bm, o godz. 15 w sali przy ul. Towarowej 53, III ptr. Dr R. Kostecki wygłosi referat o chorobach pszczół.

Plenarne zebranie Tow. Ludoznawczego odbędzie się 7 bm, o godz. 18 w lokalu Katedry Etnografii UAM, ul. Kantaka 2. Referat pt.: „Ludowa kultura ziemi kaliskiej w świetle badań terenowych” wygłosi mgr. St. Błaszczak.

Zakład Energetyczny zawiadamia, że 5 bm, w godz. od 9.30—13 nastąpią wyłączenia prądu w Lubiniu (ul. Kościuski), Kotowie i Fabianowie (ul. Głogowska i przyległe).

Ośrodek Gospodarstwa Domowego Ligi Kobiet, ul. Wyspiańskiego 20, ma zamiar urządzać pokazy (z degustacją potraw) zastośowania nowoczesnego sprzętu do gospodarstwa domowego. Bliższych informacji udziela się codziennie w godz. od 9—14, tel. 647-75. Zapisy z zakładów pracy przyjmowane będą do końca marca br.

Klub ZBoWiD-u przy KW MO zwołuje zebranie sprawozdawczo-wyborcze na 6 bm, o godz. 18 w Domu Kultury MO, ul. Grunwaldzka. Zaprasza się wszystkich członków i sympatyków, również byłych funkcjonariuszy MO.

Kolo Polskiego Związku Filatelistów przy Komendzie Milicji Obywatelskiej województwa poznańskiego organizuje 5 bm, w godz. od 10—15, w Domu Kultury MO, ul. Grunwaldzka, pokaz zna-czka pocztowego. W czasie pokazu czynne będzie stoisko pocztowe. Będzie się można zapoznać z kopertami o tematyce filatelistycznej z atrakcyjnymi znaczkami, stemplowanymi okolicznościowym datownikiem.

czytelniacy piszą — REDAKCJA ODPOWIA

BEZ LEKARZA — ANI RUSZ

Bronisława B., Poznań:

Jestem młodą matką. Nie orientuję się czy wszystkie niemowlęta muszą być szczepione przeciw ospie. Moje dziecko już i tak jest bardzo wale, a co dopiero po „takiej” chorobie.

Red.: Szczepienie przeciw ospie nie jest „taką” chorobą, przede wszystkim zabezpiecza dziecko przed zachorowaniem na ospę. Szczepienie jest obowiązkowe i należy to uczynić między 3—4 miesiącem życia dziecka. Szczepić należy dzieci zdrowe (bez kataru, kaszlu, wysypki na skórze, wymiotów czy rozwolnienia). Jeśli choruje, szczepienie należy odłożyć na termin późniejszy.

Dziecko winno być wykapanie, czysto ubrane i mieć obcięte paznokcie. W tym okresie niemowlę może kaprysić, nie mieć apetytu a nawet gorączkować. Objawy takie trwają od 3—4 dni. Jeśli ospa się nie przyjmie, szczepienie należy powtórzyć jeszcze raz. Z małego radzimy iść koniecznie do przychodni, która znajduje się w każdej dzielnicy naszego miasta.

PODAJEMY DOKŁADNE DANE

Jan Nowak:

Marzeniem moim jest zostać radiotechnikiem. Proszę mi podać informacje, gdzie można pogłębić swą wiedzę, by w przyszłości wstąpić na wyższą uczelnię.

Red.: Wydział Zaoczny Technikum Łączności w Poznaniu przyjmuje jeszcze zgłoszenia kandydatów na semestr wiosenny 1961 r., którzy nie odrywając się od swych zajęć zawodowych, mogą podnieść swoje kwalifikacje zawodowe.

Wydział Zaoczny Technikum Łączności prowadzi kierunki szkolenia a) teletransmisji, b) radiowy, c) eksploatacji pocztowej. Szkolenie trwa 5 lat (10 semestrów). Nauka kończy się egzaminem dojrzałości i absolwent otrzymuje świadectwo dojrzałości z prawem używania tytułu technika oraz prawa wstępu na wyższe uczelnie. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Sekretariat Wydziału Zaocznego, Poznań, Kosciuszki 77 pok. 155. Egzamin wstępny odbędzie się w dniu 4. II. br. o godz. 15.

PRZYSŁUGUJE TAKŻE

Janina B., Poznań.

Jestem żoną nie pracującą. Spodziewam się dziecka. Czy przysługuje mi zasiłek pokarmowy?

Red.: Zasiłek pokarmowy na leży się zarówno pracownicy jak i nie pracującej żonie ubezpieczonej, z tym że zasiłek tej pierwszej jest o 100 proc. wyższy. Warunkiem przyznania Pani zasiłku jest to, że ma być ubezpieczona, a Pani na jego utrzymaniu i że dziecko karmi piersią. Wniosek o zasiłek pokarmowy należy złożyć w zakładzie, w którym ma pracować.

JAKI ZROBIĆ PODAREK

Krystyna: Mam przyjaciółkę w Kanadzie. Chciałabym wysłać jej płyty z nagrań „Mazowsza” czy „Śląska”. Jak to załatwić?

Red.: W Warszawie przy ul. Hożej 19 znajduje się Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”. Radzimy zwrócić się do nich listownie i poprosić o wysłanie przesyłki na adres przyjaciółki. Ośrodek ten sam załatwi odprawę celną i wysyłkę. Rachunek otrzyma Pani pocztą.

ARONAMENT ULGOWY

Stali czytelnik: Czy renci-sta musi płać 15 zł miesięcznie za abonament radiowy? Czy nie ma żadnych ulg?

Red.: Pełna opłata za radio wynosi 33 zł. Opłata 15 zł jest ulgowa. Ułga ta przysługuje pracującym jak i rencistom. Innego typu ulg nie ma.

NA DOBREJ DRODZE

H. Siennicka i gospodynie z Pogodna:

Bardzo chętnie jadamy ryby (zresztą tak często zalecane przez lekarzy). Niestety, muszę obywać się tylko „ślinką” bowiem na całym Pogodnie brak sklepu z rybami, a codziennie jeździć do miasta nie możemy.

Red.: Dyrekcja Centrali Rybnej w pełni rozumie potrzeby i kłopoty pań domu z Pogodna. Toteż wystąpiła do Referatu Nadzoru Budowlanego i Dzielnicowej Stacji Sanitarnej o zezwolenie na otwarcie sklepu czy też kiosku z rybami. A Wydział Handlu w całej pełni sprawę popiera.

DECYDUJE REGULAMIN

Jan Zytkowski.

Jestem inwalidą kolejowym. W roku 1954 zapisałem się do Związku Emerytów Państwowych przy ul. Młyńskiej. Płacę składki członkowskie i do kasy posmiertnej. Jak się do-wiedzieć — fundusz posmiertny jest tak mały, że trudno byłoby nawet trumnie kupić. Chciałabym wobec powyższego zrezygnować z ZEP i zapisać się do PZU. Niestety oświadczone mu, że wystąpić mogł, ale dotychczasowe składki przepadną.

Red.: Kasa posmiertna przy Związku Emerytów zorganizowana jest na podstawie określonego regulaminu. Każdy z przystępujących obowiązany jest poznać się z postanowieniami regulaminu. Skoro regulamin przewiduje, że zwrot świadczeń składki nie dokonuje się, nie będzie Pan miał prawa takich żądać. Radzimy Panu zapoznać się jeszcze z treścią regulaminu i dopiero w przypadku stwierdzenia, że może otrzymać Pan zwrot uiszczonych opłat, żądać ich kategorycznie.

„Kichuś” w Domu Drukarza

„Kichuś” majstra Lepigliny — tak brzmi jeden z tytułów sztuki teatralnej napisanej dla dzieci przez Janinę Porazińską. Wesoła i kolorowa to widowiskowa wystawa w niedzielę 5 bm, o godz. 11 w dużej sali przy ulicy Inżynierskiej 10 — dziecięcy zespół sceniczny Klubu Drukarza. Wymieniona sztuka reżyserowała artystka Teatru Polskiego i równocześnie instruktorka tego zespołu c. Irena Osuchowska-Porazińska. W barwnych strojach na scenie wystąpi 20 młodych aktorów. „Kichuś” wystawiony zostanie również w następną niedzielę, 12 br. (sob).